DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 262. | Wtorek, 26 Listopada (8 Grudnia). | 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantor: ch.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obw eszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Listopada (7 Grudnia)

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY PORZĄDEK UROCZYSTEGO PRZYJĘCIA W PAŁACU ZIMOWYM W DNIU ŚWIĘTA ORDERU ŚW. WIELKIEGO MĘCZENNIKA I ZWYCIĘZCY JERZEGO 26 LISTOPADA 1868 ROKU.

I. Według rozesłanej od Najwyższego Dworu awizacji, mają zjechać się do pałacu zimowego na godzinę $12\frac{1}{2}$ rano wszyscy urzędnicy dworscy, znakomite osoby, znajdujący się w St. Petersburgu kawalerowie orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, sztabs i ober-oficerowie gwardji, armji i floty. Wszyscy w galowych mundurach.

II. Zgromadzają się: mający wstęp za kawalergardów i kawalerowie orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego,—w wielkiej białej sali, na połowie Ich Cesarskich Mości, między złotą bawialną a kawaleryjskim pikietowym pokojem. Tu kawalerowie orderu św. Jerzego mają stanąć po środku, po dwóch w szeregu, młodzi na przedzie, dla poprzedzania Jego Cesarskiej Mości. Inne osoby zgromadzą się w galowych pokojach pierwszej zapasowej połowy i w sali Aleksandra.

III. Szeregowcy mający znak honorowy orderu św. Jerzego, i znajdujący się w służbie wojskowej, umieszczają się w szyku pod bronią, według rozporządzenia władzy wojskowej, w galerji portretowej i sali Jerzego; oprócz tego w galerji portretowej po prawej stronie od drzwi sali herbów do drzwi prowadzących do pokoju przed katedrą stają niefrontowi szeregowcy, mający znak honorowy tegoż orderu, a pluton złożony z pałacowych grenadjerów mających ten znak, ze sztandarem, stanie w sali Jerzego na miejscu wskazazanem przez władzę wojskową.

IV. Kiedy wszystko będzie gotowe do postępowania, a towarzysz ministra Dworu Cesarskiego, doniesie o tem Jego Cesarskiej Mości; natenczas z wewnętrznych pokoi Ich Cesarskich Mości zacznie się przejście orszaku, który będzie postępował przez galowe pokoje pierwszej zapasowej połowy, przez salę Aleksandra, pokój pikietowy i salę herbów, przez galerję portretową do sali Jerzego w następującym porządku:

1. Sześciu hof-furierów i dwóch kamer-furierów.

2. Ministrowie obrzędów i sprawujący obowiązki wielkiego mistrza obrzędów.

3. Kawalerowie orderu św. Jerzego, po dwóch w szeregu, 4-ej klasy naprzód, potem 3 ej; w każdej klasie kawalerowie idą według starszeństwa rang, młodsi naprzód.

4. Jego Cesarska Mość, mając po za sobą towarzysza ministra Dworu Cesarskiego i dyżurnych: jenerał-adjatanta, jenerał-majora z orszaku i fligiel-adjutanta.

5. Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu Cesarzewicz i Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz.

6. Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksander Aleksandrowiczowie.

Uwaga. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz będzie postępował z kawalerami orderu na swojem miejscu, według porządku oznaczonego w punkcie 3-im niniejszego §, a Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, będzie dowodził oddziałem wojsk znajdujących się w salach pałacu.

7. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Konstantynowicz.

8. Ich Cesarskie Wysokości Książęta Romanowscy-Leuchtenbergscy Eugenjusz i Jerzy Maksymiljanowiczowie.

9. Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Oldenburgski i Jego Wysokość Książę Aleksander Piotrowicz Oldenburgski.

10. Urzędnicy dworu i kawalerowie, starsi na przedzie, a za nimi reszta znakomitych osób.

Uwaga. Przy tem postępowaniu znajdujące się we froncie wojska, oddawać będą honory kawalerom orderu św. Jerzego.

V. Z sali Jerzego Jego Cesarska Mość i Ich Cesarskie Wysokości, poprzedzani przez hof- i kamer-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Dnia 25 listopada 7 (grudnia).

Powiadają, że owce sławnego Panurga, były wszystkie jednego koloru, co zresztą u owiec, zwłaszcza poprawnej rasy, nie jest żadną osobliwością. Otóż, zdaje się, że i wszystkie nasze kroniki, notujące tygodniowe dzieje warszawskiego życia — mają również jednostajną barwę.. Może są one nie tak niewinne jak owieczki, lecz za to dorównywają im w... naiwności, szczególniej zaś w chwilach takich, gdy zachęcone przykładem pierwszej — wszystkie zaczną skakać do wody, jedna za drugą...

Jednakże, nie my sami tylko, znajdujemy się w położeniu nastręczającem porównanie tak niefortunne! Wszyscy sprawozdawcy pism tutejszych, podlegają tym samym warunkom, rwąc między siebie kawałki tej szaty świątecznej, którą Warszawa po każdej niedzieli, zbrukaną już nieco, zmiętą, zmoczoną deszczem, posypaną kurzem lub śniegiem, zdejmuje. Rwijmy-ż ją dzisiaj wraz z niemi!

Zaczniem, jak zwykle, od soboty, która zawsze dostarcza jakiegoś przedświątecznego materjału. Tym razem, dała nam koncert wieczorny w sali resursy obywatelskiej. Główny jego uczestnik, pod którego wezwaniem rozlepiono afisze, p. Jan Kleczyński, fortepjanista, znany także w dziedzinie publicystycznej, z powodu rozbiorów i przeglądów muzykalnych, jego pióra — odstąpił część dochodu z tego koncertu na korzyść jednej z ochronek tutejszych, mianowicie zaś zostającej pod opieką pani K., znanej protektorki artystów wokalnych i instrumentalnych, która sama także posiada nie małe wykształcenie muzyczne i dawno już znaną jest publiczności tutejszej z wystąpień na koncertach, przeznaczonych bądź na cel dobroczynny, bądź ku pomocy którego z potrzebujących jej artystów. Otóż pani K., uczestniczyła i w sobotnim wieczorze, a nawet reprezentowała przeważnie wokalną część jego programu, wykonawszy pięknym i wyrobionym mezzo-sopranem, niekiedy w alt zachodzącym, najprzód śpiew Metzger'a „Opuszczona" z towarzyszeniem wiolonczeli p. Goebelta, następnie zaś „Wanderer'a" Schuberta i piosnkę „Niepodobieństwo," kompozycji p. Kleczyńskiego. W tej wokalnej części sobotniego koncertu, słyszeliśmy także amatorkę, p. Jaroszewicz. Śpiew „Grenadjerowie" Reissigera, oraz „Il desiderio" kompozycji p. Kleczyńskiego i jego krakowiak, dały sposobność dilletantce do okazania zasobów głosu kształconego widocznie w dobrej szkole. W tym ostatnim towarzyszył p. Jaroszewicz pan E., amator. Sam koncertant, dostarczywszy wokalnej części programu tylu kompozycij własnych, nie bez zdolności napisanych, wziął prawie na swoje barki całą wagę jego instrumentalnych fragmentów. Wykonał bowiem oprócz „Tria" własnej kompozycji, w którem pp. Schultz i Goebelt, towarzyszyli mu, na skrzypcach i wiolonczeli, jeszcze trzy utwory Bacha, Mendelsohna i Littolfa, już na samym fortepjanie tylko, a zakończył wieczór egzekucją dwóch kompozycij Chopina (Andante spianolo i Polonez).

Tyle o sobocie; chociaż należałoby może uzupełnić ją wzmianką o „Teatrze Izraelskim," którego przedstawienia w tym dniu świątecznym, mają największe powodzenie. Ażeby już zgromadzić całą tę koncertową dziedzinę na jednem miejscu, wspomnimy tu jeszcze, że dnia poprzedniego, czyli w piątek wieczorem, także w sali resursy obywatelskiej, tak przepełnionej obecnie dźwiękami głosów i instrumentów, odbył się i z niemałem powodzeniem, czwarty koncert symfoniczny p. Münchheimera, którego najciekawszym, choć może nie najważniejszym numerem, była „Uwertura fantastyczna," kompozycji p. J. Brzowskiego, ofiarowana Fetisowi. Rozumie się, że na tym również koncercie, figurowały w programie nazwiska arcymistrzów muzyki, jak Mozarta, Hejdna, Mendelsohna i Wagnera—wszystkie wykonane wzorowo przez orkiestrę opery tutejszej. Hajdn jednakże dostarczył tylko wokalny materjał (arję z kantaty), do wykonania p. Kozieradzkiemu, artyście naszej opery.

Lecz i nazajutrz, t. j. wczoraj, jako w dzień niedzielny, muzyka zabrzmiała znowu w sali tejże resursy, dzięki „Orkiestrze warszawskiej," która tam zresztą w każdą niedzielę i święto, w sali natłoczonej słuchaczami grywa, a która również i jutro wykona program zamieszczony pod rubryką widowisk w dzisiejszym numerze „Dziennika."

Już to, wczorajsza niedziela, błysnąwszy słońcem od rana—zadeszczyła się potem na dobre i utrudniła publiczności zwyczajowy spacer po ulicach; nawet oddziałała ujemnie na amatorów malarstwa, zwiedzających zawsze tak tłumnie w tym dniu wystawę w europejskim hotelu. Odwiedziła ją wszelako dość znaczna liczba gości, znęcanych tam, coraz nowemi a nie małej wartości utworami artystów naszych, z których ostatni, „dojeżdżacz ukraiński" Kossaka, powszechne budzi zajęcie.

Jednakże, słotna pora nie przeszkodziła bynajmniej publiczności, zgromadzić się wczoraj nader licznie w sali wielkiego teatru, na 102 gie przedstawienie „Orfeusza w Piekle," cieszącego się zawsze stałą sympatją słuchaczy. Wczorajsza reprezentacja tej wesołej opery, urozmaiconą została debiutem p. Macharzyńskiej, b. uczenicy instytutu muzycznego, ostatecznie zaś przygotowanej na scenę, przez p. Quattriniego, która wykonała rolę Eurydyki, główną żeńską partję w tej Offenbachowskiej fantazji. Pod właściwą, teatralną rubryką, podamy ocenienie śpiewu i gry panny Macharzyńskiej — tu, notujemy tylko fakt jej pierwszego na scenie debiutu. W teatrze Rozmaitości, także znaczna liczba osób zebrała się na niezbyt może zajmujące, dla niedzielnej publiczności widowisko.

Rozumie się, że „człowiek mucha," który obecnie, już nie na nogach lecz na głowie chodzi po suficie w Alkazarze, zgromadził tam licznych ciekawych, a p. Lesser magik, ściągnął do Orfeum tłumy wielbicieli jego sztuk, obrazów niknących i... miejscowego bawara!

Al.

furjerów, dwóch mistrzów obrzędów i sprawującego obowiązki wielkiego mistrza obrzędów, raczą postępować do drzwi dworskiej katedry, gdzie przyjęci będą z krzyżem i wodą święconą przez metropolitę wraz z członkami najświętobliwszego synodu i duchowieństwem dworskiem. Kawalerowie zaś orderu św. Jerzego, nie będą poprzedzać, lecz pozostaną w sali Jerzego, również jak postępujący za Rodziną Cesarską kawalerowie dworscy i reszta osób.

VI. Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokości po ucałowaniu krzyża i pokropieniu wodą święconą, raczą powrócić przez galerję portretową do sali Jerzego, poprzedzeni przez hof- i kamer-furjerów, dwóch mistrzów obrzędów, sprawującego obowiązki wielkiego-mi trza obrzędów, chór śpiewaków dworskich i całe duchowieństwo. Przy tem śpiewacy śpiewają hymn: „Ocal Panie, lud Twój".

VII. Po przybyciu całej procesji do sali Jerzego, metropolita wraz z członkami najświątobliwszego synodu i duchowieństwem dworskiem odprawi nabożeństwo do św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, z modłami o długie życie dla całego Domu Cesarskiego i wszechrosyjskiego wojska. Po skończeniu nabożeństwa, Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokości raczą ucałować krzyż, a metropolita pokropi wodą święconą Najdostojniejsze Osoby i znajdujące się w sali sztandary i chorągwie.

VIII. Potem duchowieństwo powróci do katedry dworskiej, a Najjaśniejszy Pan raczy pozostać aby być obecnym przy odniesieniu sztandarów i chorągwi na swe miejsca, a następnie powróci do swych pokoi z Wielkiemi Książętami i świtami Jego Cesarskiej Mości i Ich Cesarskich Wysokości.

Kawalerowie orderu św. Jerzego podczas odnoszenia sztandarów, znów uszykują się w poprzednim porządku w pokoju pikietowym. Starsi kawalerowie stają od drzwi sali herbów i szeregi kawalerów dochodzą do sali Aleksandra; w tym porządku poprzedzają Najjaśniejszego Pana przy jego powrocie do wewnętrznych pokoi. Kawalerowie zaś dworscy i znakomite osoby, po skończeniu nabożeństwa zbiorą się w pokoju pikietowym, zkąd przejdą wcześnie do białej sali na połowie Ich Cesarskich Mości a stanąwszy po stronach: pierwsi po lewej od drzwi złotej bawialni, drudzy po prawej, oczekiwać będą na przybycie Najjaśniejszego Pana.

Poprzedzający Jego Cesarską Mość hof i kamerfurjerowie zatrzymają się przy drzwiach białej sali; mistrzowie obrzędów, sprawujący obowiązki wielkiego mistrza obrzędów, i kawalerowie orderu św. Jerzego wejdą do białej sali, gdzie kawalerowie orderu św. Jerzego, zajmą miejsce po prawej stronie od drzwi złotej bawialni, obok znakomitych osób.

IX. Zaraz po skończeniu przyjęcia ma być dany obiad dla szeregowców mających znak honorowy orderu wojskowego, w dolnych korytarzach pałacu zimowego.

X. W dniu tym, o godzinie 4-ej, dany będzie w sali Mikołaja obiad dla kawalerów orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, którzy wcześnie zajmą wyznaczone dla nich miejsca, w takim porządku, w jakim postępowali na nabożeństwo, to jest wyższe miejsca po prawej i lewej stronie Najjaśniejszego Pana starsi kawalerowie 3 ej klasy, a za nimi reszta według klas i w każdej klasie według starszeństwa rang.

XI. Po zajęciu przez kawalerów wyznaczonych im miejsc, i po doniesieniu o tem Jego Cesarskiej Mości przez wielkiego marszałka dworu, nastąpi Najwyższe przyjście do stołu. (*Rus. Inw.*)

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z 15-go listopada, N. 213. — Najjaśniejszy Cesarz, po najpoddanniejszem przedłożeniu o udzieleniu przez najjaśniejszego cesarza austrjackiego orderu korony żelaznej klasy 3-ej, adjutantowi memu, sztab-rotmistrzowi pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji *Brüningowi*, Najmiłościwiej zezwolić raczył temu oficerowi na przyjęcie i noszenie pomienionego orderu.

Pocztamt Warszawski ma honor podać do wiadomości publicznej, że poczta z Petersburga, odebraną została w Pocztamcie: w dniu 23 i 24 listopada (4 i 5 grudnia) roku bieżącego o godzinie 6 minut 30 po południu.

Zarząd Instytutu Muzycznego (*Konserwatorjum*) *Warszawskiego.* Zawiadamia osoby interesowane, iż drugie półrocze nauk w Konserwatorjum wykładanych, rozpocznie się dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 i trwać będzie do końca Czerwca tegoż roku. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być przyjmowaną do Konserwatorjum, objaśnia to bliżej ustawa dla Zakładu tego przez b. Radę Administracyjną przepisana, o szczegółach której można powziąść wiadomość w Kancelarji Instytutu codziennie od godziny 9 do 12-ej zrana i od 5 do 7-ej po południu wyjąwszy Niedziele i Święta. Zarząd wskazuje w tej mierze główniejsze tylko zasady a mianowicie: 1) Że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12-y a najwięcej 20-y rok życia; wiek późniejszy i wcześniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia. 2) Że opłata za naukę wynosi na pół roku rs. 25. 3) Że kandydaci winni złożyć metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4 ch działań arytmetycznych. 4) Że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec Członków Zarządu, którzy o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną. 5) Że przedmiota wykładane są trzy razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we *Wtorki, Czwartki* i *Soboty*, zaś dla klas mężkich w *Poniedziałki, Środy* i *Piątki*. 6) Że uczniowie odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Instytucie i to nie inaczej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych Uczniów. W myśl Art. 70 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady Nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie. Zarząd postanowił, aby egzamina tak z upłynionego półrocza roku szkolnego, jako też egzamina kandydatów i kandydatek życzących wstąpić do Konserwatojum Muzycznego na drugie półrocze 1868/9 roku szkolnego, odbyć jednocześnie w następującej kolei: Dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 r. w *Sobotę*. Klasa Mężka, *Zasady Muzyki* zrana. Klasa Żeńska *Zasady Muzyki* po południu. Dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. w *Poniedziałek*. Klasa Mężka, *Czytanie nut głosem i Solfedziów* zrana. Klasa Żeńska, *Czytanie nut głosem i Solfedziów* po południu. Dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. we *Wtorek*. Klasa Mężka, *Harmonij, Kontrapunktu i Kompozji* zrana. Klasa Żeńska, *Harmonji* po południu. Dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1868/9 r. w *Sobotę*. Klasa Mężka, *Fortepian niższy i wyższy* zrana. Klasa Żeńska, *Fortepian niższy, trzech oddziałów* po południu. Dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r. w *Poniedziałek*. Klasa Żeńska, *Fortepian wyższy i dla śpiewaczek* po południu. Dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. we *Wtorek*. Klasa Mężka, *Śpiewu* zrana. Klasa Żeńska, *Śpiewu* po południu. Dnia 2 (14) Stycznia 1869 r. we *Czwartek*. Klasa Mężka, *Skrzypców i Violonczelli* zrana, *zaś Rytuału Kościelnego dla Organistów i Organu* po południu. Dnia 7 (19) Stycznia 1869 r. we *Wtorek*. Rozpoczęcie Kursów w Klasach. Prócz przedmiotów wyżej wykazanych z których będą składane egzamina, będą jeszcze pomieszczone w Planie nauk na drugie półrocze, klasy Języków Ruskiego, Włoskiego i Francuzkiego. Uczniowie dawniejsi, i kandydaci nowoprzybywający zgłaszać się winni do egzaminów punktualnie zrana o godzinie $8\frac{1}{2}$, zaś Uczennice dawniejsze i kandydatki nowoprzybywające po południu o godzinie 2-ej, w dniach powyżej wskazanych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Listopada (7 Grudnia).

Minister spraw wewnętrznych w Hiszpanji, wydał drugi okólnik do gubernatorów prowincij, uzupełniający niejako poprzedni jego okólnik w przedmiocie zachowania spokojności i porządku, a zalecający im czuwać nad poszanowaniem prawa o zgromadzeniach publicznych, ale jednocześnie mieć oko na wszelkie nadużycia, które jako przekroczenia prawa podlegają karze. Zresztą wiadomości z Hiszpanji nie zawierają nic wybitniejszego, —ale za to doniesienia z wyspy Kuby wcale nie są zadawalniające. Nawet urzędowe dzienniki na tej wyspie przyznają, że powstańcy dążą do oderwania jej od Hiszpanji; co zaś do szans powstania, w którem uczestniczy wiele obcych żywiołów i na czele którego znajduje się obywatel Venezuelli, zdania są różne.

Powrót hr. Bismarcka do Berlina, który nastąpił przed kilkoma dniami, tem był potrzebniejszy, iż pomiędzy tamtejszą izbą deputowanych a ministrem sprawiedliwości zaszedł spór, który tylko powagą tego prezesa gabinetu da się załatwić. Minister sprawiedliwości p. Leonhardt, w zapale rozpraw, po wykreśleniu z budżetu je-

---

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

Część Pierwsza

WYZYSKIWANIE.

I.

(Ciąg dalszy *).

Gdyby Paweł znał się był choć cokolwiek na interesach, to zażądanie procentu i wexlu, nie byłoby uspokoiło jego skrupułów — albowiem wiedziałby to przynajmniej, że podpis takiego jak on hołysza na papierze stęplowym, odbiera mu tylko poprzednią jego wartość. Lecz ojciec Tantaine, nie dał mu czasu na dłuższe refleksje i dobywszy z tej samej kieszeni arkusz stęplowego papieru, podał Pawłowi pióro i rzekłszy: „pisz pan," począł mu dyktować: „Na dzień ósmy przyszłego miesiąca czerwca, zapłacę na zlecenie pana Tantaine i t. d."

Zaledwie Paweł skończył pisać wexel i podpisał go zamaszyście, Róża powróciła na poddasze, niosąc pełen koszyk rozmaitych specjałów. W twarzy młodej dziewczyny błyszczała taka nadzwyczajna radość, a oczy jej miały taki szczególny blask i wyraz, że Paweł, niezawodnie powziąłby był jakieś podejrzenie, gdyby cała jego uwaga nie była zwróconą w tej chwili na ojca Tantaine, który przeczytawszy uważnie wystawiony wexel, schował go z taką troskliwością, jak gdyby ten papier miał jakąś najistotniejszą wartość.

— Rozumie się jednak, kochany panie, rzekł z pewnem wahaniem się Paweł, że data wyrażona w tym wexlu jest tylko prostą formalnością, gdyż, niepodobna mi będzie oszczędzić 500 franków w ciągu czterech miesięcy, przy najusilniejszej nawet pracy.

Papa Tantaine uśmiechnął się dobrotliwie.

— A co byś pan powiedział na to, rzekł, gdybym ja sam postawił pana w możności oddania mi tych 500 franków w ciągu jednego miesiąca?

— Czy podobna! Pan mógłbyś...

— Sam przez siebie, nic nie znaczę i nie wiele mogę, moje dzieci, — lecz mam przyjaciela, człowieka bardzo możnego... O! gdybym był słuchał jego rad dawniej—pewniebym dziś nie mięszkał w hotelu Peruwiańskim! Lecz mniejsza o to! Chcesz panie Pawle udać się do niego z moją rekomendacją?

— Czy chcę! Ależ byłbym chyba ostatnim głupcem, gdybym nie pragnął skorzystać z takiej sposobności.

— W takim razie, dziś jeszcze zobaczę się z moim przyjacielem i pomówię z nim o panu, — jutro zaś, w samo południe, przedstaw mu się osobiście. Ale bądź bacznym, młody przyjacielu! gdyż od tego pierwszego widzenia się zależy wszystko! Jeżeli podobasz się panu Mascarot, — twoja przyszłość zapewniona. Oto bilet z jego adresem.

Przez ten czas Róża z zręcznością prawdziwej paryżanki zajmowała się gospodarstwem. Jakoż, na kulawym stole pp. Loupias'ów, nakrytym czystym papierem, były już rozstawione przyniesione przez nią zapasy — butelka bordeaux stała odkorkowana, a oprócz sutego ognia na kominie, oświecały izdebkę dwie stearynowe świece: jedna w lichtarzu, druga zatknięta w próżnej butelce.

Ten widok, tak rozweselający dwudziestoletnie oczy, zachwycił Pawła. Zresztą, interes już był skończony, a smutne przeczucia uleciały daleko...

— Teraz, jedzmy i pijmy! zawołał radośnie. Dalej! do dzieła! Oto jest obiad, który nazywa się śniadaniem... No, Różo! siadaj... A ty, kochany sąsiedzie, racz uczynić nam zaszczyt i podzielić ucztę, którą tobie winni jesteśmy.

— Niestety! moje kochane dzieci, rzekł z westchnieniem ojciec Tantaine, poglądając jakoby z widoczną pożądliwością na zastawioną ucztę. Pomimo, że ofiara wasza nęci mnie niewymownie, muszę ją odrzucić i wyrzec się przyjemności dłuższego z wami pobytu. Najprzód, interes niezmiernej wagi wzywa mnie natychmiast aż na drugi koniec Paryża —gdzie na mnie już oczekują prawie... Powtóre zaś, dziś jeszcze pragnę zobaczyć się z panem Mascarot i usposobić go przychylnie dla ciebie młodzieńcze. Wreszcie też, prawdę wówiąc, nie czuję się głodnym—jadłbym tylko przez łakomstwo, a to, jak wiecie, jest jednym z siedmiu grzechów śmiertelnych... Tak więc, muszę odejść i to natychmiast nawet.

* Patrz Nr. 259 260 i 261.

go wydziału przez izbę pozycji sędziów zastępców, oświadczył, iż pomimo tego będzie ich mianował, gdyż nie ma najmniejszej skłonności do liberalizmu. To nieostrożne wyrażenie się ministra, wywołało w izbie ogromną wrzawę.

Delegacje przedlitawska i węgierska przyjęły wszystkie działy budżetu wspólnego według wniosków wspólnej ich komisji i spodziewano się, że na zeszłosobotniem ich posiedzeniu oznajmione im będzie o zatwierdzeniu budżetu przez cesarza austrjackiego, na czem zakończą się ich posiedzenia. Wiedeńska rada państwa odbędzie jeszcze nie długą sesję do świąt Bożego Narodzenia, podczas której okaże się o ile były prawdziwemi pogłoski co do projektów wypracowanych przez gabinet przedlitawski w przedmiocie wyborów bezpośrednich do rady państwa, mających być w związku z pojednaniem z Czechami, i wprowadzenia obowiązkowego małżeństwa cywilnego.

Półurzędowy dziennik konstantynopolski *Turquie*, jak to poprzednio wspominał nasz telegram, potwierdził pogłoski o zerwaniu stosunków dyplomatycznych Porty z Grecją, pod pozorem, że ta ostatnia udziela poparcie powstaniu kandjockiemu. Dzisiejszy nasz telegram donosi, iż dopiero Porta wysłała ultimatum do Grecji, grożąc zerwaniem stosunków dyplomatycznych. Według innych doniesień z Konstantynopola, miała być wysłana eskadra na wody Kandji. *Nordd. Allg. Ztng.* mniema, iż mocarstwom europejskim, ożywionym w ogóle pokojowemi usposobieniami, uda się załatwić ten spór pomiędzy dwoma mocarstwami, a w najgorszym razie zupełnie go zlokalizować.

Do takiego rezultatu wiele może się przyczynić i postawa przyszłego gabinetu angielskiego, a z tego powodu najważniejszą w jego ukonstytuowaniu się jest kwestja, kto w nim obejmie wydział spraw zagranicznych. Według ostatnich wiadomości z Londynu, wydział ten miał objąć lord Clarendon, który już niejednokrotnie piastował ten urząd.

Kiedy p. Reverdy Johnson tak stanowczo wynurzał nadzieję załatwienia sporu pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi w sprawie statku *Alabama*, że powszechnie uważano ten spór za już załatwiony, *Times* obecnie donosi, że p. Seward nie zatwierdził warunków podpisanych przez p. Reverdy Johnsona i lorda Stanleya i w załatwieniu tej sprawy zachodzą pewne trudności, które co najmniej spowodują zwłokę.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *6 grudnia (24 listopada)*. Cesarz nadał baronowi Beustowi, za pomocą pochlebnego pisma odręcznego, tytuł hrabiowski.

Konstantynopol, *6 grudnia (24 listopada)*. Porta popierana przez Anglję, Austrję i Francję, przesłała ultimatum do Grecji, żądając zaprzestania werbunku ochotników i przewożenia ich na parostatku *Enosis*, oraz nieprzeszkadzania wsadzaniu na statki wychodźców kandjockich; w razie odmowy nastąpi bezzwłoczne zerwanie stosunków, wydalenie greckich poddanych i zamknięcie portów tureckich.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 4 grudnia (22 listopada)*. Podług telegramu prywatnego z Bukaresztu, ogłoszonego w dzienniku *Die Presse*, minister spraw zagranicznych, książę Ghika, dał na wczorajszem przyjęciu ciała konsularnego zapewnienia uspakajające i oświadczył mianowicie, że książę Karol załagodził, zapomocą inicjatywy osobistej, niedawny list wyzywający ministra Golesco do wielkiego wezyra Aalego-paszy. — Niektóre pisma poranne podają wiadomość z Pesztu, że arcyksiążę Józef ma być wkrótce mianowany wodzem naczelnym landwery (honwedów) węgierskiej. (*Wolffs T. B.*)

* *Peszt, 3 grudnia (21 listopada)*. Delegacja austrjacka przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu budżet nadzwyczajny dla armji lądowej z nieznacznemi wykreśleniami, po złożeniu przez ministra wojny oświadczenia co do niezbędności wzniesienia fortyfikacji na granicach. (*Tamże*).

* *Peszt, 4 grudnia (22 listopada)*. Na dzisiejszem posiedzeniu delegacji austrjackiej, wszystkie pozycje budżetu przyjęte zostały podług wniosków komisji obu delegacji i w formie uchwalonej już przez delegację węgierską. Na jutrzejszem, ostatniem posiedzeniu, zakomunikowana zostanie wiadomość o usankcjonowaniu przez cesarza uchwał delegacji. (*Tamże*)

* *Peszt, 5 grudnia (23 listopada)*. Na dzisiejszem, ostatniem posiedzeniu delegacji austrjackiej, kanclerz państwa zakomunikował wiadomość, że cesarz usankcjonował uchwały obu delegacji. Baron Beust wynurzył z polecenia cesarza zadowolenie z rezultatów narad. Cesarz ocenia w zupełności gotowość z jaką delegacja potrafiła zadosyćuczynić naglącym potrzebom państwa, i oddaje słuszne pochwały pełnej poświęcenia działalności delegacji. Baron Beust oświadczył dalej: Przewidywania co do delegacji zostały usprawiedliwione. Pomiędzy członkami obu delegacji istniał stosunek przyjacielski, prawdziwie koleżeński. Przez wprowadzenie w wykonanie prawa, mającego na celu wzmocnienie całej monarchji, delegacje dały nową rękojmię pokoju. (Głośne oznaki zadowolenia). Nikt w kraju lub zagranicą nie pomyśli na serjo, że reprezentanci obu zgromadzeń państwa i delegacje byłyby przyjęły prawo o organizacji armji i budżet wydziału wojny w wysokości żądanej, gdyby miały powód do mniemania, że wojna leży w zamiarach rządu. Reprezentanci dali ministerstwu oręż do ręki nie dla tego, ażeby ono szukało zajścia lub przyjęło lekkomyślnie walkę; reprezentanci chcą jedynie, ażeby w razie podniesienia przez nas głosu za utrzymaniem pokoju i za usunięciem niebezpieczeństwa grożącego naruszeniem takowego, głos ten nie przebrzmiał jako wołanie o pomoc państwa bezbronnego, opuszczonego, lecz jako głos energiczny państwa, które ma prawo do tego, ażeby je wysłuchano, jeżeli ono przemawia za pokojem. Nie zapomniemy o obowiązkach, których podjęliśmy się w tem znaczeniu. (*Tamże*).

* *Kraków, 3 grudnia (21 listopada)*. Stan kopalni soli w Wieliczce znowu się pogorszył. Mur ochronny był już ukończony i stawiał już zaporę napływowi wody, gdy wtem raptem ta ostatnia podmyła sobie drogę w bok od muru i poczęła znowu wypływać w ilości stopy kubicznej na sekundę. Pomimo to roboty nie ustają, lecz z małemi widokami na powodzenie. Tymczasem niższe szyby napełniają się wodą, której ilość wynosi już kilka miljonów stóp kubicznych. (*Cor. Bür.*).

* *Paryż, 4 grudnia (22 listopada)*. Wiadomość podana przez *Figaro*, jakoby aresztowano wczoraj 300 osób, jest przesadzona; podług innych wersji, aresztowano ogółem 62 osoby, z których większą część uwolniono niebawem. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 5 grudnia (23) listopada)*. Peyrat, redaktor naczelny dziennika *Avenir*, jest znowu ścigany sądownie dla nieznanych powodów. Dziennikowi *Avenir* wytoczony został także proces za ogłoszenie list deportowanych z departamentu Gers. (*Tamże*).

* *Florencja, 2 grudnia (20 listopada)*. Na prywatnem zgromadzeniu deputowanych większości, minister skarbu zawiadomił, że przedstawi projekt co do zniesienia kursu przymusowego. (*Cor. H. B.*).

* *Florencja, 4 grudnia (22 listopada)*. W podpisach dla rodzin Monti'ego i Tognetti'ego, wzięły udział liczne gminy miejskie; w niedzielę ma odbyć się w Neapolu zgromadzenie, które uchwali protest przeciw egzekucjom w Rzymie. W Weronie miały miejsce demonstracje w tymże duchu. (*Tamże*).

* *Florencja 4 grudnia (22) listopada*. Komisja finansowa postanowiła postawić wniosek, ażeby izba deputowanych zażądała od rządu złożenia projektu w przedmiocie zniesienia kursu przymusowego jeszcze w pierwszym kwartale 1869 roku. — Proklamacja Mazziniego, ogłoszona w *Unita italiana*, ostrzega ponownie stanowczo, ażeby nie przedsiębrano we względzie wyswobodzenia Rzymu żadnych usiłowań, dopóki takowe będą dziełem stronnictw odosobnionych; w proklamacji tej powiedziano, że wyswobodzenie Rzymu powinno być celem przedsięwzięcia wychodzącego z inicjatywy całego narodu. (*Tamże*).

Róża, jakkolwiek nie dbała wcale o towarzystwo brudnego i starego sąsiada, tem bardziej że w jego oczach ukrytych za okularami, dostrzegła jakiś wyraz badawczy, który ją niepokoił— czuła się przecież w obowiązku przyłączyć swe prośby do nalegań Pawła i z pełną uprzejmości minką zapraszała starego sąsiada a świeżego dobroczyńcę, do stołu.

Lecz ojciec Tantaine, był nieporuszonym—przypomniawszy raz jeszcze Pawłowi, ażeby nazajutrz stawił się punktualnie u p. Mascarot, pożegnał młodą parę, wołając jeszcze z progu wesoło: Do widzenia kochane dzieci, smacznego apetytu wam życzę!

Jednakże, zamknąwszy drzwi za sobą i oddaliwszy się kilka kroków—stary sąsiad zatrzymał się na schodach i słuchał.

Para synogarlic, jak ich nazwał papa Tantaine, zaraz po jego wyjściu, wpadła w wesołość szaloną! a wybuchy jej śmiechu i radosne dźwięki świeżych, młodych głosów, rozlegały się po całem piętrze Peruwiańskiego hotelu. Rzadko się to zdarzało tam pewnie!

W istocie, Paweł i Róża, mieli się z czego cieszyć...

On, po tylu zawodach i zmartwieniach — spotkał nagle pewność szczęśliwszej przyszłości — w kieszeni młodzieńca znajdowały się, nazwisko i adres człowieka, który miał otworzyć mu drogę do majątku — wreszcie, nad kominkiem, ze zmienionych 500 franków, leżał błyszczący rulon złota, który oczom pełnym jeszcze młodzieńczej illuzji, wydaje się zawsze niewyczerpanym...

Róża, była również zachwyconą; przedewszystkiem jednak, nie mogła się dość naśmiać ze starego dependenta, którego nazywała kompletnym głupcem i najzabawniejszą karykaturą.

— Dobrze! moje dziatki — wybornie—pomruknął ojciec Tantaine, schodząc ostrożnie po schodach, które pani Loupias tylko w niedzielę oświecała gazem. Być może jednak, iż ostatni to raz dzisiaj śmiejecie się pospołu!

Jednakże papa Tantaine, nie wyszedł prosto z hotelu na ulicę — ujrzawszy bowiem przez okienko w budce zamieszkałej przez właścicieli hotelu, panią Loupias, zajętą smażeniem w piecu jakiegoś przysmaku, owerniackiego pomysłu, wszedł zastukawszy pierw we drzwi z trwożliwością właściwą ubóstwu tylko...

— Przyszedłem zapłacić należne odemnie komorne za pół miesiąca, ozwał się łagodnie starzec—i położywszy na rogu komody dwie sztuki monety: dziesięcio frankówkę i franka — zaczął powoli rozwodzić się o swoich interesach, korzystając z chwili w której piśmienny pan Loupias, zajęty był wygotowaniem dlań kwity.

— Musiałeś pan otrzymać jaką dobrą wiadomość, ojcze Tantaine rzekła gospodyni, — masz wesołą minę.

— Zgadłaś, kochana pani— albowiem spadła na mnie sukcesyjka, na którą nie liczyłem zgoła. Sumka spora— zapewniająca mi spokój i dostatek na stare lata!

I z tą chełpliwością ubóstwa, podejrzewającego, że mu nikt na gołe słowo nie uwierzy — mniemany dependent komornika otworzył pugilares, napełniony biletami bankowemi.

Widok pieniędzy sprawił tak wielkie wrażenie, że Loupias, zazwyczaj pyszny i zuchwały względem swoich lokatorów z poddasza —odprowadził ojca Tantaine ze świecą aż do bramy, nisko mu się kłaniając.

Lecz starzec mało zwracał na to uwagi— wyszedł on z hotelu zamyślony, jakby układając jakiś plan działania. Zaledwie stanął na ulicy, obejrzał się do koła, rozpatrując się po sklepach rozrzuconych do koła i natychmiast skierował się ku jednemu z nich bez najmniejszego wahania. Był to sklep korzenny umieszczony na zbiegu ulic: Małego mostu i Rzeźniczej.

Właściciel tego sklepu, dzięki pewnemu gatunkowi wina, fabrykowanego dlań przez biegłego chemika z Bercy, które sprzedawał po dziewięć soldów kwartę, posiadał w całej tej dzielnicy miasta rozgłos niemały. Był to człowieczek nizki, krótki, gruby, tłusty i mocno rumiany,—był on wdowcem, sierżantem gwardji narodowej i... nosił angielskie fawory! Nazywał się Melusin. (*d. c. n.*)

* *Rzym, 3 grudnia (21 listopada).* Armja papiezka otrzymała dziś przez statek *James* przybyły z Tulonu, nową nadsyłkę broni przerobionej, naboje i baryłki prochu. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 3 grudnia (21 listopada).* Statek *Lutfie*, najęty przez rząd, odpłynął z wojskami do Dardanellów. Przeznaczenie tych wojsk nie jest znane. Obawiają się, ażeby tolerowane jawnie przez rząd grecki uzbrojenia, nie wywołały ze strony Porty środków energicznych. (*Wolffs T. B.*).

* *Konstantynopol, 4 grudnia (22) listopada.* Powiadają, że eskadra turecka ma odpłynąć na brzegi Kandji i że dowódca tej eskadry otrzymał rozległe pełnomocnictwa. (*Tamże*).

* *Belgrad, 4 grudnia (22 listopada).* Układy rządu serbskiego z Rosją o zniesienie kapitulacij, doszły do pomyślnego rezultatu. (*Cor. Bür.*).

* *Lizbona, 4 grudnia (22 listopada).* Wczoraj obchodzona tu była wielka uroczystość na pamiątkę odbydowania Portugalji w r. 1640. (*Tamże*).

* *Londyn, 4 grudnia (22 listopada).* Powiadają, że lord Clarendon obejmie w nowym gabinecie obowiązki ministra spraw zagranicznych, i że Layard mianowany będzie podsekretarzem stanu. (*Tamże*)

* *Londyn, 5 grudnia (22 listopada).* Gladstone podjął się utworzenia nowego gabinetu. Przyjmował on wczoraj wieczorem wizyty hr. Granville i lorda Clarendona. Do nowego ministerstwa wejdą prawdopodobnie: lord Clarendon, hr. Granville (który był za ostatniego gabinetu Palmerstona lordem prezesem rady tajnej), hr. Kimberley, książę Argyll (poprzednio strażnik wielkiej pieczęci), Cardwell (poprzednio minister osad), Rob Lowe, Childers (członek izby gmin), Göschen, H. A. Bruce (poprzednio wiceprezes rady tajnej), Forster (członek izby gmin). Udział Johna Bright'a jest jeszcze wątpliwy. Posiedzenia parlamentu otwarte zostaną 10 go grudnia. (*Tamże*).

* *Londyn, 5 grudnia (23) listopada.* *Times* donosi, że Gladstone miał przedstawić dziś królowej następującą listę ministrów: lord John Russell, członek gabinetu bez wydziału; hr. Clarendon, minister spraw zagranicznych; Cardwell, wojny; John Bright, minister do spraw indyjskich; R. Lowe, kanclerz skarbu; hr. Granville lub książę Argyll, prezes rady tajnej; Wood, lord-kanclerz; sir R. P. Collier, fiskał jeneralny (*sollicitor general*); Colleridge, prokurator jeneralny (*attorney general*); Childers, lord admiralicji; Fortescue, sekretarz stanu do spraw indyjskich. — Podług tegoż pisma, Seward chce oddać kwestję statku *Alabama* do rozstrzygnięcia nie królowi pruskiemu, lecz komisarzom, którzy mają być mianowani. *Times* oświadcza się przeciw temu planowi. (*Tamże*).

---

* Jutro, we wtorek, 26 listopada (8 grudnia), jako w dzień święta orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, o godzinie 11-ej zrana, mają się zgromadzić do cerkwi zamku królewskiego na nabożeństwo, wszyscy jenerałowie, sztabs i ober-oficerowie i urzędnicy klasowi wojsk załogi warszawskiej i zarządów sztabowych, mający order św. Jerzego lub znak honorowy orderu wojskowego, również tak zostający w służbie cywilnej jak i znajdujący się w Warszawie dymisjonowani jenerałowie, sztabs i ober-oficerowie i klasowi urzędnicy, kawalerowie orderu św. Jerzego lub mający znak honorowy orderu wojskowego. Szeregowcy, mający znak honorowy orderu wojskowego, przybędą na ten czas do zamku królewskiego z sztandarami i chorągwiami ozdobionemi orderem św. Jerzego i rozlokowani będą w salach zamku. Wszystkiemi plutonami, które będą uszykowane w sali zamku, będzie dowodził senator, jenerał-lejtnant White, jako najstarszy z jenerałów co do otrzymania orderu św. Jerzego za waleczność.

* (Kronika kościelna). W zeszły piątek, w parafjalnym kościołku na dawnym cmentarzu Świętokrzyzkim, obchodzony był odpust na cześć św. Barbary, pod wezwaniem której parafja miejscowa zostaje; podczas wotywy dopełnioną była ceremonja poświęcenia nowego obrazu uroczystującej patronki, sprawionego kosztem parafjan i umieszczonego w świeżo odrestaurowanym bocznym ołtarzu. - Tegoż dnia, równie na cześć św. Barbary, miał miejsce odpust w kościele Panny Marji na Nowem Mieście. — Wczoraj w niedzielę, odpust również św. Barbary obchodzony był w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu, staraniem tutejszych przewoźników wiślanych; zaś w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej za staraniem pracowników tutejszych zakładów mechanicznych i górniczych. — W kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej, na cześć tego świętego, odprawiane było nabożeństwo odpustowe. — W kościele św. Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta, bractwo niemieckie obchodziło nabożeństwo odpustowe na cześć Franciszka Ksawerego patrona sw. jego. — W kościele archi-katedralnym i metropolitalnym św. Jana, podczas roratów odprawianych przez księdza Seroczyńskiego, amatorowie odśpiewali mszę Szmidta; następnie w tymże kościele sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Kucharski, kler niższy przed wielkim ołtarzem odśpiewał mszę Słoczyńskiego.

Φ.

* (Tanie kuchnie). Tylokrotnie podnoszona w naszym dzienniku i innych pismach myśl zaprowadzenia u nas tanich kuchen, dostarczających uboższej klasie pożywną strawę po cenie kosztu, zmniejszonego jeszcze za pomocą kupowania produktów z pierwszej ręki i wszelkich oszczędności w manipulacji i zarządzie, zbliża się do urzeczywistnienia. Na naradzie zwołanej przez prezydenta miasta w zeszły piątek, w której uczestniczyli reprezentanci prasy i warszawskiego towarzystwa dobroczynności, roztrząsano właśnie sposoby praktyczne założenia u nas takich kuchen, tembardziej, że złożone już jako bezprocentowy kapitał zakładowy znaczne ofiary dobroczynnych osób, przedstawiają już możność założenia kilku od razu kuchen. Fundusz istniejący, jeszcze bardziej pomnożony zostanie, jeżeli urzeczywistniony zostanie projekt p. Quattriniego urządzenia koncertu, z którego dochód byłby przeznaczony na ten sam cel. Na wspomnionej naradzie roztrząsano głównie dwa systemy urządzenia tych kuchen: decentralizacyjny, zależący na tem, aby każda kuchnia stanowiła niejako odrębną jednostkę, mającą swój zarząd z pełnomocników jej założycieli, swą kontrolą, odrębny sposób prowadzenia odpowiedni warunkom i ludności miejscowości, w której byłaby założona, a na czele tych wszystkich kuchen stał by tylko komitet centralny, stanowiący wspólny pomiędzy niemi łącznik i mający ogólny nad niemi nadzór; drugi system centralizacyjny zależy na skupieniu całej części administracyjno-gospodarczej w zarządzie centralnym, do którego należałoby skupowanie wszystkich artykułów żywności, rozsyłanie ich do pojedynczych kuchni, odbywanie w każdej z nich szczegółowego nadzoru za pomocą swych delegatów i prowadzenie szczegółowej kontroli. Wzór takiego zarządu centralnego miał stanowić istniejący w Berlinie centralny zarząd towarzystwa tanich kuchen. Na zebraniu piątkowem, które zamieniło się niejako w chwilowy komitet, większością głosów oświadczono się za systemem centralizacyjnym, poczem uznano, iż najłatwiej będzie warszawskiemu towarzystwu dobroczynności uorganizować taki zarząd, i dla tego też osądzono za najwłaściwsze, uorganizować pod jego opieką oddział tanich kuchen, przewodniczącym w którym ma być prezydent miasta, jenerał Witkowski. Obok tego roztrząsano myśl, że osoby dobroczynne pragnące na własne swe ryzyko założyć podobne kuchnie tanie, mogą to uczynić zachowując sobie szczegółową kontrolę, ale podlegając tylko ogólnemu nadzorowi oddziału tanich kuchen, jak to już ma miejsce z niektóremi ochronkami zostającemu pod opieką warszawskiego towarz. dobrocz. Oddział tanich kuchen będzie tylko zostawał pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności, stanowiąc niejaką odrębność, jako posiadający oddzielną administrację i oddzielne fundusze, nie łączne z innemi funduszami towarzystwa dobroczynności. Ponieważ powyższy projekt urządzenia oddziału tanich kuchen pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności, zyskał już zatwierdzenie wyższej władzy, pozostaje nam tylko życzyć, aby jak najprędzej oddział ten ukonstytuował się, a powoławszy do swego składu ludzi chętnych i kompetentnych, co najśpieszniej przystąpił do założenia tanich kuchen, których dobrodziejstwa w czasie zimy szczególnie mogłyby się uwydatnić.

V.

* (Tydzień handlowy). *D. 23 listopada (5 grudnia).* Targi zbożowe zagraniczne nie wychodzą ze swej ospałości, utrzymując ceny w stanie zupełnie niezmienionym. Na targu londyńskim obroty w pszenicy są bardzo ograniczone, przy cenach niezmienionych, nominalnych, w Berlinie z powodu przypadającego dnia regulacyjnego w końcu miesiąca, hossierzy ceny żyta z 56 na 67 tal. sztucznie podnieśli, lecz manewr ten nie oddziaływał na ceny, wracając następnie do normalnego stanu. W Gdańsku pszenica również jest zaniedbaną, posiadacze dla wywołania jakich obrotów musieli się zgodzić na dalsze obniżenie o fl. 10 na łaszcie. Ceny zaś żyta pozostały niezmienione. Na targu naszym ceny *pszenicy* nie mogły się utrzymać w ubiegłym tygodniu, możemy nawet notować obniżenie o kop. 30 na korcu głównie dla tego, że zakupy do cesarstwa skąpo się odbywały. Płacono za towar przedni wyżej 250 funt. ważący rsr. 6 kop. 60—rsr. 6 kop. 75; dobry z wagą 250 funt. rs. 6 kop. 30—rs. 6 kop. 50; za towar średni rs. 5 kop. 85—rs. 6 kop. 15; gatunki zaś poślednie, ordynaryjne płacono rs. 5 kop. 40—rs. 5 kop. 70; gatunki te w roku zeszłym kupowano jako dobre średnie. *Żyta* dowozy były bardzo znaczne; na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej znajduje się niesprzedanych około 2,000 korcy. W ciągu tygodnia płacono rsr. 4 kop. 80—rsr. 5 kop. 10; w końcu ceny nie mogły się utrzymać, obniżywszy się na targu wczorajszym do rsr. 5; zakupy do cesarstwa były również skąpe. *Jęczmienia* 4-rzędowego dowozy osią były znaczniejsze niż dotychczas. Zapasy znajdujące się na Solcu zakupione zostały przez spekulantów na potrzeby liwerunkowe. Płacono za 2-rzędowy na Solcu rs. 4 kop. 65—rsr. 4 kop. 80, za 4-rzędowy zakupiony na targu przez piwowarów miejscowych płacono rs. 4 kop. 20—rs. 4 kop. 50. *Owsa* ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem; płacono rs. 2 kop. 70—rs. 3: dowozy były dość znaczne. *Grochu* ceny również pozostały niezmienione; płacono za polny rs. 4 kop. 80—rs. 6 kop. 30: cukrowego nie było na targu. *Okowity* ceny pozostają ciągle pod naciskiem, dalsze obniżenie ubiegłego tygodnia wynosi 5 kop.; płacono kop. 93—95. *Cukier*: Korzystniejsze wiadomości z cesarstwa o podniesieniu się cen mączki tamże, poprawiły cokolwiek usposobienie na rynku naszym. Jeden ze znacznych domów tutejszych wysłał nawet partję około 150 beczek do cesarstwa. Usposobienie to wprawdzie jeszcze podwyżki nie wywoło, wszelako oddziaływa na wzmocnienie. Ceny jakie płacono na zakupy miejscowe były niezmienione zeszłotygodniowe, a mianowicie: za Hermanów rsr. 4 kop 15—rsr. 4 kop. 20; za Łyszkowice, Guzów, Ostrów, Oryszew i Sanniki po rsr. 4 kop. 10—rsr. 4 kop. 12½; za Dobrzelin, Majerhoff i Walentynów po rsr. 4—rsr. 4 kop. 05; za Elżbietów, Ueonów i Konstancję po rsr. 3 kop. 95. Za mączkę w kawałach od rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45; za mieloną rsr. 3 kop. 30 za kamień 24 funt. *Łoju* sprzedano kilka drobnych partij; płacono rsr. 5 kop. 70—rsr. 5 kop. 75 za pud. (*Gaz. Hand.*)

* (Komitet towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem) podaje do wiadomości członków, że ostatni zakup dzieł sztuki do losowania, nastąpi w dniu 7 (19) b. m. i r., zwijanie i wkładanie numerów akcij do kół loteryjnych przez zaproszonych do tej czynności rzeczywistych członków, odbędzie się w dniu 17 (29) t. m. i r., samo zaś losowanie dzieł sztuki pomiędzy członków akcjonarjuszów w dniu następnym 18 (30) grudnia r. b., na które wszyscy członkowie mają wolny wstęp, za okazaniem biletu rocznego, — aż do dnia zwijania numerów bilety wykupywać i nabywać można w kancelarji towarzystwa, codziennie od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu. Pp. członkowie korespondenci proszeni są o nadsyłanie wczesne list nabywców biletów, oraz należytości za takowe przypadającej.

* (Komitet towarzystwa resursy obywatelskiej) zawiadamia, że składanie głosów wyborczych na reprezentantów towarzystwa w r. 1869 urzędować mających, uzupełnione być ma w dniach 28 i 29 listopada (10 i 11 grudnia) r. b., od godziny 6 do 10 wieczorem, zaś w dniu 30 listopada (12 grudnia) od godziny 5 do 8-ej, poczem nastąpi otwarcie urny i obliczenie głosów, na które komitet wszystkich członków zaprasza.

* (Rozmaitości). Donoszą nam z Płockiego, iż tam ukazały się niedawno „fata morgana". Na obłokach nad wsią Sławęcin, odbiła się wieś Głuszek—zaś mieszkańcy miasta Prasnysza utrzymują, że widzieli odbitą na obłokach część morza i okręt żeglujący po niem. — Dowiadujemy się, że dyrekcja krakowskiego teatru, zamierza podnieść ceny miejsc na te widowiska, w których występować będzie pani Modrzejewska; zamiar ten jednak budzi niezadowolenie w publiczności tamtejszej, nie zbyt bogatej w materjalne środki uwielbiania swojej utalentowanej artystki.— Jutro na scenie wielkiego teatru, ukaże się raz pierwszy, wznowiona opera „Zampa", w sobotę zaś przyszłą „Zbójcy" Schillera. — Dziś, o godzinie pierwszej z południa, dały się słyszeć nagle grzmoty, po czem spadł deszcz rzęsisty, z błyskawicami i piorunami. Fenomen to nader rzadki w grudniu. Podczas tej zimowej burzy, powietrze tak się zciemniło, że w mieszkaniach zupełny zmrok panował.

Al.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, niewiadomy jeszcze z nazwiska włościanin, przyjechawszy na targ Witkowskiego zwany, nagle zachorował i po odwiezieniu go do szpitala Dzieciątka Jezus, wkrótce zmarł; o wypadku tym sąd właściwy zawiadomiony został i przez policję dochodzenie zarządzono. — W domu pod Nr. 2247*f*, z kantoru p. Regelmana przedsiębiercy, niewiadomy jeszcze sprawca, skradł gotówką: w monecie brzęczącej około rsr. 50; papierami banku polskiego rs 120, weksel na rs. 1,400, oraz pokwitowania i asygnacje na drzewo i świece. Śledztwo natychmiast zarządzono.

* (Oświetlenie). Od dnia 25 listopada (7 grudnia do 14 (26) grudnia r. b. włącznie, latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 4 min. 15 wieczorem, a gaszone o godzinie 7 z rana.

---

* (Najpoddanniejszy adres). *Siew. Pocz.* donosi, że zgromadzenie ziemskie gubernji połtawskiej, na posiedzeniu swem z 19-go października r. b., uchwaliło jednozgodnie: z powodu mającej zaprowadzić się wkrótce w gubernji połtawskiej, reformy sądowej, złożyć u stóp Jego Cesarskiej Mości wyraz uczuć wiernopoddańczych jak największej wdzięczności za wyświadczoną gubernji połtawskiej Najwyższą łaskę, oraz zapewnienie o zupełnej gotowości ziemstwa spółdziałania w celu osiągnięcia postępu w reorganizacji tegoż ziemstwa. Uchwała ta przedstawiona została przez ministra spraw wewnętrznych, 8-go listopada, do Najwyższego uznania Jego Cesarskiej Mości.

* (Gazeta gubernialna Liflandzka), podobnież jak i „Kurlandzka" od 1 listopada wychodzą w języku ruskim. Niektóre tylko artykuły drukowane są po łotyżsku, po estońsku i po niemiecku; zagłówki oddzielnych rubryk, umieszczane są po rusku i po niemiecku; a podpisy władz gubernialnych tylko po rusku.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 4 grudnia (22 listopada).* Minister spraw wewnętrznych wystosował nowy okólnik, w którym poleca gubernatorom, ażeby zwrócili należytą uwagę na właściwe stosowanie się do prawa o zgromadzeniach, i ażeby sprzeciwiali się wszelkiemu nadużyciu, jakiegoby chciano się dopuścić pod płaszczykiem prawa, oraz ażeby dopilnowali, iżby każde naruszenie prawa zostało należycie ukarane. (*Wolffs. T. B.*)

* *Madryt, 4 grudnia (22 listopada).* Zapewniają, że ministerstwo podpisało dekret zwołujący kortezy. (*Tamże.*)

* *Paryż, 3 grudnia (21 listopada).* P. Olozaga, ambasador nadzwyczajny rządu tymczasowego hiszpańskiego w Paryżu, przyjęty zostanie wkrótce przez p. de Moustier, ministra spraw zagranicznych. P. Olozaga ma złożyć ministrowi na tem posłuchaniu kopję listów uwierzytelniających, wydanych mu przez jego rząd. (*La Fr.*)

* Ciekawy jest opis ostatniej demonstracji republikańskiej w Madrycie, której przebieg spokojny jest pomyślnym symptomatem dla dalszych manifestacij stronniczych. Co się tyczy gwałtów, które, podług poprzednich doniesień, popełnione były w Walladolidzie i Orense, jakoby przez republikanów przeciw zgromadzeniom monarchicznym, byli to, jak się okazuje ze sprawozdań podanych przez pisma hiszpańskie prowincjonalne, nie republikanie, lecz ajenci propagandy reakcyjnej, która rozpędziła pomienione zgromadzenia, wydając okrzyki republikańskie. — Pisma hiszpańskie ogłosiły list Escalante'go, dotychczasowego dowódcy gwardji narodowej madryckiej. Escalante oświadcza w tym liście, że podaje się do dymisji. Ponieważ rząd przystąpił z taką gorliwością do uorganizowania gwardji obywatelskiej, przeto uważa on swoją misję za ukończoną. Odtąd gwardja ta ma pozostawać pod rozkazami burmistrza miasta Madrytu. (*Nordd. A. Z.*)

---

* Z Hiszpanji nie ma nic nowego. Depesza nadeszła z Kuby, jest niepomyślną. Korespondencye przesłane do niektórych dzienników, podają, w braku innych wiadomości, takie szczegóły, którym bez potwierdzenia, nie podobna uwierzyć. *Public* opowiada naprzykład, że powstańcy zagrozili spaleniem posiadłości wszystkich mieszkańców Kuby, którzyby popierali rząd; że wszyscy studenci przyłączyli się do powstania; że 10,000 ludzi znajduje się obecnie w powstaniu; że sto rodzin odjechało na w. Jamajkę na parostatku pocztowym francuzkim i t. d. Korespondent *Avenir national* podaje bliższe szczegóły. Opisuje on armję powstańców. Określa nawet ich sztandar podobny do trójkąta, w środku którego wyobrażone jest w różnych kolorach słońce z promieniami. Opowiada o stoczeniu kilku bitw, w których hiszpanie zostali zupełnie pobici. Powstańcy mieli ustanowić rząd tymczasowy w Rayamo. Znaczna liczba meksykańczyków miała powiększyć szeregi powstańców. Rząd peruwiański, rozgniewany dawno na Hiszpanję, porozumiał się z powstańcami. Zakupione zostały niedawno w tym celu przez Peru od Stanów Zjednoczonych dwa parostatki pancerne. Około 10-go grudnia spodziewają się przybycia do Hawanny jenerała Dulce z propozycjami pojednawczemi, popartemi znacznemi posiłkami wojsk. (*La Fr.*)

* Wiadomo, że wybory do *ayuntamentos* w Hiszpanji wyznaczone zostały na 18-y b. m. Rady gminne zostaną prawdopodobnie utworzone i przystąpią do pełnienia swoich obowiązków pomiędzy 22 a 25 b. m. Co do wyborów ogólnych deputowanych do kortezów, sądzą, że takowe odbędą się w końcu stycznia albo też w pierwszych dniach lutego, i że w przeciągu dni piętnastu po wyborach zbiorą się kortezy. (*La Fr.*)

* Przy odejściu ostatniej poczty zachodnio-indyjskiej, powstańcy na wyspie Kubie byli panami całego kraju od Puerto-Principe do Santjago de Cuba i komunikacja z Nuevitas była przerwana na wszystkich drogach żelaznych. Wojska rządowe doznały takich klęsk, że nie poważają się wychodzić z miejsc swej konsystencji w pole; usiłowały one oszańcować się w Puerto-Principe. Ponieważ władze hiszpańskie aresztowały kilku krajowców, przeto powstańcy przytrzymali takąż liczbę hiszpanów, których uważali za zakładników, co spowodowało kompromis, na skutek którego wszyscy jeńcy zostali uwolnieni. Dnia 9-go listopada, powstańcy zatrzymali pociąg na drodze żelaznej, lecz podług świadectwa pewnego amerykanina, który jechał tym pociągiem, obeszli się z pasażerami bardzo grzecznie. Tenże świadek powiada, że wszystkie opowiadania o rabunkach, dokonywanych jakoby przez powstańców, są całkiem zmyślone, i że murzyni znajdujący się w plantacjach, nie są bynajmniej pobudzani do brania udziału w rokoszu. Statek nowojorkski *Jenny Clark*, który przywiózł do Nuevitas broń, został tam zasekwestrowany po wyładowaniu już broni. Z drugiej zaś strony powstańcy zatrzymali i zabrali broń, która przywiezioną została ze Stanów Zjednoczonych na rachunek rządu hiszpańskiego. Gubernator prowincji Puerto-Principe schronił się do klasztoru wraz z wszystkiemi archiwami. Młodzież i studenci z miasta Puerto-Principe przeszli do obozu powstańców; ci ostatni wzięli Manzanillo i rozstrzeliwają każdego usiłującego rabować. Liczba powstańców wynosi około 10,000 ludzi; w szeregach ich znajdują się reprezentanci najbogatszych klas ludności, którzy poświęcają dla sprawy powstania całe swe mienie. W Puerto-Principe znajdowało się tylko 1,200 żołnierzy hiszpańskich, którzy zabarykadowali ulice z obawy ataku ze strony rokoszan, stojących zaledwie o milę od miasta. Do miasta Santjago de Cuba powstańcy zbliżyli się na dwie mile, przyczem setki rodzin uciekły z tego miasta i wsiadły na pokład parostatku, który odpłynął do Jamaiki. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja i Ziemie Słowiańskie.

* (Stosunki z Rzymem). *Die Debatte* donosi co następuje o instrukcjach danych hr. Trautmannsdorffowi, nowemu ambasadorowi austrjackiemu w Rzymie: „Nowe prawo austrjackie dotyczące wyznań, wprowadzane obecnie w wykonanie, ma być znowu zalecone do uwagi kurji rzymskiej jako fakt dokonany, przyczem ma być jej dane do zrozumienia, że dalsze trwanie oporu ze strony kościoła nie przyniesie żadnej korzyści i nie zdoła powstrzymać działalności prawodawczej. Oprócz tego, hr. Trautmannsdorff ma przełożyć kurji, że jeżeli okaże się ona skłonną do zgodzenia się na *modus vivendi* na podstawie nowego prawodawstwa austrjackiego, w takim razie czynniki prawodawcze w Austrji dadzą się może nakłonić, po dokładnem przejrzeniu konkordatu, do roztrząśnięcia na drodze konstytucyjnej pozostałych punktów tegoż konkordatu."

* (Sejm węgierski). *Wiedeń, 2 grudnia.* Izba deputowanych sejmu węgierskiego przyjęła dzisiaj znowu cały szereg ważnych projektów do praw, bądź po rozprawach ogólnych i szczegółowych, bądź też bez rozpraw, podług propozycji rządu, i jeżeli rzeczy iść będą takimże trybem do końca teraźniejszej sesji, w takim razie zbyteczne będzie udzielenie ministerstwu węgierskiemu pełnomocnictwa, o którem była mowa przed paru dniami. W liczbie przyjętych dziś propozycji, na największą uwagę zasługują projekt do prawa w przedmiocie kontroli długu bieżącego, oraz zmiany zaprowadzone przez wiedeńską radę państwa w prawie o organizacji armji. To ostatnie prawo, ma być jeszcze dla formy roztrząśnięte przez węgierską izbę panów, w niedzielę zaś, jak powszechnie mniemają, zostanie one ogłoszone jednocześnie w dzienniku urzędowym węgierskim i w *Wiener Ztng.* (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Polityka Prus). Prasa półurzędowa paryzka zajęta całkiem sprawami księztw dunajskich nie zwróciła wcale uwagi na ciekawy wypadek, jaki zaszedł w tych dniach w izbie deputowanych berlińskich. Minister sprawiedliwości, przedstawiając izbie projekt do prawa co do nabywania własności i opłaty podatku gruntowego, uznał za konieczne przyswojenie ogólnego prawodawstwa pruskiego do potrzeb związku północnego; minister dodał, że projekt ten ważny pod względem narodowym, po wprowadzeniu raz w wykonanie, zastósowany zostanie bezzwłocznie do części Niemiec położonych na południu Menu, i że Niemcy południowe zaprowadzą u siebie to samo prawo w kilka miesięcy po zastósowaniu go w związku północnym. Tak więc, jak powiada *Liberté*, Prusy robią codzień nowy krok na drodze zjednoczenia się Niemiec. Zjednoczenie wojskowe jest już rzeczą dokonaną; przygotowuje się zjednoczenie prawodawcze. Niezadługo zapewne król Wilhelm będzie mógł zawołać daleko słuszniej, niż Ludwik XIV mówiąc o Pyreneach: „Nie ma już Menu". (*Nord).*

* (Parlament pruski). Przyjazd pierwszego ministra jak się zdaje, był bardzo na dobie. Parlament pruski jest od kilku dni cokolwiek wzburzony. Minister bowiem sprawiedliwości p. Leonardt wywołał burzę, burzę w szklance wody. W ostatnich dniach z powodu budżetu wydziału sprawiedliwości rozprawiano nad poprawką domagającą się zmniejszenia budżetu o 1,000 talarów, w pozycji postawionej dla zastępców sędziów trybunału. Kwestja sama przez się nie miała wielkiego znaczenia. Któżby sądził o tem, że minister przekroczy w kwestji tej granice zakreślone dla mówcy przez formy i przyzwoitość parlamentarną. „Jeżeli wykreślicie z mojego budżetu 1,000 talarów, wyrzekł p. Leonardt, zamianuję jednakowoż sędziów zastępców i nie będę obawiał się sporu. Nie mylcie się co do mojej osoby, nie mam żadnej skłonności do liberalizmu, i niechcę podchlebiać żadnemu stronnictwu i t. d." Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie sprawiła podobna mowa na izbę. Korespondenci dzienników niemieckich mówią, że deputowani powstali z różnemi gestykulacjami interpelowali ministrów; narodowcy liberalni dotknięci do żywego tem oświadczeniem ministra, rzucili się do trybuny; prawa strona protestowała i oklaskami popierała roszczenia ministra. P. Twesten przemówił; był on nadzwyczaj wzruszony; oświadczył on, że nigdy nie spodziewał się podobnych słów. Prawdopodobnie powaga moralna p. Bismarcka położy koniec tej burzy parlamentarnej; ale pozostanie zawsze pamiątką dla kraju i dla kroniki, że jeden z ministrów króla Wilhelma *nie ma żadnego pociągu do liberalizmu.* (*La Fr.*)

* (Mowa tronowa wirtembergska). *Sztutgard, 4 grudnia.* Mowa tronowa zawiadamia o szeregu różnych projektów, i przyrzeka stósowne rozwiązanie kwestij dotyczących zmiany konstytucji. W mowie powiedziano w końcu, że przymierze tronu z narodem zaręczy za niepodległość Wirtembergji, i że jego rozsądek pozwoli obronić interesa narodowe, i w duchu czysto patrjotycznym spełnić obowiązki kraju w obec wielkiej ojczyzny niemieckiej. (*Cor. H. B.*)

Francja.

* (Wypadki na cmentarzu Montmartre). *Ajencja Havas* z 3-go grudnia donosi: Na cmentarzu Montmartre zgromadziły się w godzinach rannych wielkie tłumy ludzi, które składały się po większej części z ciekawych i zachowywały postawę ze wszech miar bierną. Około godziny 11-ej przed południem, tłumy wzrosły do tego stopnia, że policja przystąpiła do uprzątnienia cmentarza. Tłumy uczyniły zadosyć pierwszemu wezwaniu, z wyjątkiem atoli trzech indywiduów, które zostały aresztowane. Po uprzątnieniu cmentarza, kilkaset osób pozostało jeszcze przed takowym, prawdopodobnie przez ciekawość. Gdy około godziny 3 ej po południu, przechadzanie się po przed cmentarzem przybrało charakter demonstracyjny, policja rozproszyła zgromadrony tłum, nie natrafiając na znaczny opór, i aresztowała kilka osób. W samem mieście, gdzie spokojność nie była nigdzie naruszoną, dowiedziano się o tych wypadkach dopiero późno wieczorem.—O tychże wypadkach *Monitor* z 4-go grudnia pisze: Pogłoski obiegające od niejakiego czasu, dały do zrozumienia, że mają mieć miejsce 3-go b. m., na cmentarzu Montmartre, zbiegowiska ludu. Władze przeto zniewolone były do przedsięwzięcia stosownych środków, dla utrzymania w pobliżu cmentarza spokojności i swobodnej komunikacji. Dość znaczny tłum ukazał się pomiędzy godziną 2 a 4½ na bulwarze Clichy. Komunikacja była na chwilę przerwana, lecz została niebawem przywrócona. Aresztowano kilka osób, lecz porządek został utrzymany. (*Wolffs T. B*).

* (Budżet). Zapewniają, że sekcje rady stanu skończyły już prawie swoją pracę nad zbadaniem budżetu na r. 1870, i że niektóre części tego budżetu zostały już roztrząśnięte i zatwierdzone na ogólnem zgromadzeniu. (*La Patr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Budżet rządu serbskiego). Gazeta urzędowa belgradzka ogłosiła budżet księztwa serbskiego na r. 1869. Dochody wynoszą 29,575,000 piastrów, wydatki zaś 29,386,000 piastrów; przewyżka

przeto dochodów nad wydatkami wynosi przeszło 180,000 piastrów.

Grecja.

*(Kwestja finansowa). Nadzwyczajne posiedzenia izby deputowanych ateńskich otwarte zostały d. 21 listopada. Najważniejszem jej zajęciem, jak donosi korespondent do *Ajencji Havas*, jest ta sama kwestja, nad którą zastanawiało się poprzednie zgromadzenie, gdyż chodzi o zaradzenie wzrastającym codzień potrzebom państwa bez uciekania się do pożyczki z pomocą zmniejszenia różnych pozycyj budżetu. Król Jerzy, jak dodaje owa korespondencja, pojmujący całą ważność tego środka, pracuje osobno z każdym ministrem, dla osiągnięcia oszczędności w każdym wydziale administracji. (*La Fr.*)

Anglja.

*(Ministerstwo). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 4-go grudnia: Zważywszy zwyczaje rządu parlamentarnego w Anglji, nie można nie pochwalać postanowienia gabinetu torysowskiego, wycofania się natychmiast, zamiast podejmowania się walki bezużytecznej z przemagającą większością parlamentarną. Ministerstwo torysowskie zakończyło godnie swój zawód, tak samo jak podczas całego swego istnienia, reprezentowało w dostojny sposób interesa kraju wewnątrz i na zewnątrz. Dążąc szczerze do utrzymania pokoju i stroniąc od wszelkiego bezużytecznego mięszania się do obcych spraw, gabinet ten atoli dowiódł pełną taktu i zarazem energicznie przeprowadzoną wyprawą abisyńską, że umie podtrzymać w właściwym czasie godność Anglji na zewnątrz. Również co do polityki wewnętrznej, gabinet ten dowiódł, przez przeprowadzenie bilu reformy, że umie wybrać chwilę właściwą i że dalekim jest od uporczywego sprzeciwiania się słusznym wymaganiom czasu. Kraj nie zapomni tych usług, oddanych mu przez cofające się ministerstwo, i bardzo jest prawdopodobnem, że zawód większej części jego członków, jako mężów stanu, nie skończył się jeszcze wraz z tem wycofaniem się; rękojmię pod tym względem daje silna mniejszość konserwatywna, jaką stronnicy p. Gladstona, należący do liczby przeciwników p. Disraelego w kwestji reformy kościoła w Irlandji, będą mieć przeciw sobie w izbie gmin. Nowa lista ministerjalna potwierdza także przypuszczenie, że kilku członków dotychczasowego gabinetu wejdzie do nowego ministerstwa. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nowy gabinet przeobrazi się stopniowo na koalicję żywiołów wigowskich i torysowskich.

*(Lord Clarendon.—P. Gladstone). Główny interes przy utworzeniu nowego gabinetu angielskiego koncentruje się dotąd około obsadzenia ministerstwa spraw zagranicznych. Zapewniają obecnie, że stanowisko to powierzonem zostanie lordowi Clarendon. Wiadomo, że lord Clarendon piastował już tę godność za ministerstwa koalicyjnego hr. Aberdeen'a od 28 go grudnia 1852 do 8-go lutego 1855 roku. Głównem wydarzeniem w tym okresie było zawarcie przymierza pomiędzy Anglją i Francją dla prowadzenia wojny krymskiej. Również w gabinecie Palmerstona, który nastąpił po ministerstwie koalicyjnem, lord Clarendon kierował ministerstwem spraw zagranicznych. Dnia 26-go lutego 1858 roku, gdy gabinet torysowski hrabiego Derby stanął u steru rządu, lord Clarendon zastąpiony został przez hr. Malmesbury. Lord Clarendon, urodzony 26-go stycznia 1800 roku, jest obecnie blizkim ukończenia sześćdziesiątego dziewiątego roku życia; domniemany zaś pierwszy minister nowego gabinetu, p. Gladstone, był po kilkakrotnie kanclerzem skarbu i piastował ostatnio ten urząd za ministerstwa Palmerstona, od 1859 roku do 1866. P. Gladstone urodził się 29-go grudnia 1809 roku. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

*(Wojna brazylijsko-paragwajska). Z placu wojny w Paragwaju pisma angielskie otrzymały z Rio-Janeiro wiadomości z 27-go października, które brzmią niepomyślnie dla brazylijczyków i potwierdzają poprzednie wiadomości, które dochodziły do 23-go października. Zamierzony przez brazylijczyków atak został tymczasowy odroczony, albowiem wojska dowodzone przez Argono nie zdołały jeszcze zająć pozycji w tyle armji Lopez'a. Również w Chaco działania wojenne doznają zwłoki z powodu wezbrania rzeki i niepogody. W obozie brazylijskim znowu zwiększa się bardzo liczba chorych, zwłaszcza zaś febry grasują z powodu niepogody.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 27 (15) listopada (*).

Pożyczki i giełdy.

Ważna wiadomość, wymagająca atoli objaśnienia, zaprząta obecnie publiczność tutejszą. Wiadomo, że przedsięwzięcia spekulacyjne, jakie do niedawnego jeszcze czasu miały tu miejsce w ogromnych rozmiarach, spowodowawszy w kapitałach tak francuzkich jak i angielskich znaczne niedobory, przywiodły je od jednej ostateczności do drugiej, mianowicie do stagnacji, która niebezpieczniejsza jest niemal od spekulacji kupieckiej. Stagnacja we Francji spowodowaną została tam prostem zastanowieniem, że wszystkie kapitały użyte na pożyczki zagraniczne, jako to na meksykańskie, tureckie, włoskie, hiszpańskie, portugalskie, oraz na budowę obcych dróg żelaznych, nietylko nie wracają, lecz nawet nie dają o sobie wieści zapomocą uroczyście zagwarantowanych procentów i dywidend. Na skutek tego zastanowienia, wielkie kapitały schroniły się do kas bankowych, drobne zaś sumy, pochodzące z oszczędności całych rodzin, ulokowane zosfały na skromniejszej, lecz daleko pewniejszej rencie „wielkiej księgi" (*Le grand livre*). Naraz nowa pożyczka portugalska w wysokości 125 miljonów, zażądała podpisów na giełdzie londyńskiej, dając zapewnienie, że cel jej zależy na życzeniu przywrócenia działalności w interesach i zapewnienia regularności dla zobowiązań portugalskich, czyli innemi słowy, podług systemu tureckiego, operacja ta ma zależeć na zaciągnięciu nowej pożyczki dla spłaty dawnych procentów. Komisja giełdowa londyńska, zabroniwszy notowania tej pożyczki portugalskiej, podała zarazem do wiadomości powszechnej, że utworzyła towarzystwo mające ścigać niewypłacalnych dłużników zagranicznych i zmusić kogo należy do eksploatowania produkcyjnego źródeł wskazanych w gwarancji.

Następnie, skromna pożyczka portugalska, wywoławszy burzę ze strony wierzycieli londyńskich, nietylko przeciw sobie, lecz także przeciw innym także pożyczkom, udała się do giełdy paryzkiej z taką prośbą o podpisy. Lecz tu dzienniki podniosły taką samą wrzawę, w zamiarze opamiętania swoich ziomków, jeżeli nie giełdy paryzkiej, która nie odznacza się taką niezawisłością jak giełda londyńska.

Podniesiona została kwestja, czy nie należy przyłączyć się do towarzystwa wierzycieli angielskich, lub też zawiązać własne takież towarzystwo? Ciekawa jest rzecz, co pocznie giełda paryzka, daleko zaś ciekawsze są środki, jakie przedsięweźmie towarzystwo wierzycieli angielskich, którego nalegania i przedsiębierczość narodowa zdolne są zmusić do zapomnienia o bieżących rachunkach ambicji międzynarodowej.

E. P.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 25 Listopada (7 Grudnia)

Kalendarz.

We wtorek, 26 listopada (8 grudnia),—Niepokalane Poczęcie N. M. Panny.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 57; zach. o godz. 3 min. 46.

We środę, 27 listopada (9 grudnia), — św. Leokadji pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 58; zach. o godz 3 min. 46.

Stan pogody.

Dziś z rana + 4·7, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach.	738 9	740 3
Termometr Reaum	+ 5·4	+ 6·2
Stan nieba.	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7 8, R. Najmniejsze ciepło + 3·8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.— We środę,—*w teatrze wielkim*: balet **Gizella** czyli **Willidy**, potem komiczna **Śpiewka Pana Fortunata**; — *w teatrze rozmaitości*: komedje: **Zięć pana Poirier i Gra w komórki**; we czwartek, — *w teatrze wielkim*: opera **Zampa**; w piątek, — *w teatrze rozmaitości*: komedje: **Biały krawat, Jam bogaty i Piękność uderzająca**; w sobotę, - *w teatrze wielkim*: trajedja **Zbójcy**; w niedzielę, — *w teatrze wielkim*: opera **Zampa**, — *w teatrze rozmaitości*: komedja **Pojęcia Pani Aubray**.

TEATR WIELKI.— *Jutro*, we wtorek, opera **Zampa**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę **Orfeusz w Piekle**, było osób 661. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano trajedję **Marja Stuart**, było osób 838.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Przysługa**.—Osoby: Blanchard adwokat — p. *Grzywiński*; Hortensja, jego żona— pani *Ostrowska*; Moutonnet — p. *Rychter*; Cezaryna, jego żona — pani *Bakałowicz*; Paweł, pierwszy dependent Blancharda — p. *Szymanowski*; — obrazek dramatyczny **Biała kamelja**.—Osoby: Hrabia Alfred — p. *Swieszewski*; Hortensja jego żona — pani *Rakiewicz*; Lokaj —p. *Adler*; —fraszka sceniczna w 1 akcie, **Lekcja śpiewu**.— Osoby: Pan Jacenty Minor—p. *Damse*; Róża, jego siostrzenica—panna *Oswald*; Narcyz—p. *Szymanowski*.— *Jutro*, we wtorek, komedja **Panna Mężatka**; krotochwila **37 sous Pana Montaudouin**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedje **Żona, która oknem wyskoczyła, Motylina**, było osób 700.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, we wtorek, **Koncert orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhego. — Program: Polonez, Stefaniego; Introdukcja i chór z op. „Lohengrin", Wagnera; Nocturno na orkiestrę, Vogta; Morgenblatter-walc, Straussa; Uwertura z op. „Młyn na Skale"; R issigera; „Sielanka", mazurek solowy dla warszawianek, Lewandowskiego; Potpourri z op. „Faust" Gounoda, Schultza; Helena-polka, Lewandowskiego; „Paryzkie życie", kadrille Straussa; „Ständchen na orkiestrę, Hertla; Uwertura z op. „Niema z Portici", Aubera; Marsz perski, Straussa. — Początek o godzinie 4-ej. — Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, w niedzielę, na takimże **Koncercie**, było osób 900.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dzymańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.— Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert**. —Początek o godzinie 4½.— Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: dymisjonowani: jenerał-piechoty *Karłowicz*, z Wilna; jenerał-major *Zenger*, z Petersburga;—wyjechali: jenerał-adjutant *Glazenap*, w przejeździe z Wiednia do Petersburga; jenerał lejtnant *Hlebow*, do Częstochowa; jenerał-major orszaku J. C. Mości *Sultan-Girej*, do Wilna; tajny radca *Mogilański*, do Wiednia; rzeczywiści radcowie stanu: konsul jeneralny ruski w Londynie *von Berg*, do Biały; *Zaborowski*, do Niemiec; *Frejgang*, do Wrocławia; kamerjunkier dworu J. C. Mości *Karnicki*, do Broszkowa; dymis. jenerał-major *Tałajewski*, do Łowicza.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 726, wyjechało osób 604;— koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 395, wyjechało osób 408;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 215, wyjechało osób 258; — statkami parowemi przyjechało sób —, wyjechało osób — ;— oprócz tego w ogóle przyjechało osób 1032, w tej liczbie z zagranicy 57, wyjechało osób 923, w tej liczbie za granicę 89.

* W dniach 23 i 24 (5 i 6) b. m. i r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 120, wyzdrowiało 142, umarło 16, pozostało 2135 (mężczyzn 1008, kobiet 1127), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 213, kobiet 218.

* W dniu 24 (6) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 14, płci żeńskiej 13; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3; razem 31,— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —,— *starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 11; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6, razem 35.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Bankn Rosyjskiego.		83½
Weksle na Warszawę.		83⅛
„ Peterburg 3 tygodn.		91⅞
„ „ 3 miesięczny		90⅞
„ Londyn 3 „		6 23⅛
„ Paryż 2 „		80 11/12
„ Hamburg 2 „		150¼
„ Wiedeń 2 „		84¼
Listy Zastawne 4%		66½
Listy Likwidacyjne		56½
Obligacje Skarbowe 4%.		66¾
Koleje Rosyjskie		82⅜
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78¼
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		59¼
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej.		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		119½
„ „ „ 2-em		116½
Żyto na targu		50
dto „ dostawę		52⅛

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 7729. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż na podstawie otrzymanych w drodze urzędowej doniesień, o nastąpionej w dniu 24 Stycznia r. b w mieście Tambowie, śmierci żołnierza Władysława Aleksandra 2-ch imion syna Urbana Nowakowskiego, rodem z Warszawy, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie postąpienie odpowiednio art. 94 K C. P.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grud.) 1868 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału. Puchalski.

N. D. 7818. Konkurs kupiecki nad majątkiem kupca Hermana Jastrow w Poznaniu otworzony, przez podział massy ukończonym, a dłużnik wspólny za uniewinionego uznanym został.

Pozuań d. 23 Listopada 1868 r.

Królewski Sąd Powiatowy,
Wydział dla spraw cywilnych.

N. D. 7779. *Войтъ Гмины Садовъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что со смертію отставннаго солдата войскъ Руской Имперіи происходящаго изъ деревни Пюрковъ, Опатовскаго Уѣзда, Вавржинца Друздъ открылось наслѣдствіе состоящее изъ 90 рублей находящееся у Михаила Тресли, жителя деревни Щуцице какъ принадлежность за покупку у Дрозда трехъ морговъ поля въ деревни Рушковъ. Потому лица имѣющія право на получение означеннаго наслѣдства, благоволятъ представить въ продолженіи шести мѣсяцевъ а именно 2 (14) Іюня 1869 г. въ канцеляріи Войта Гмины, законныя доказательства, ибо въ противномъ случаѣ, имѣніе это, умершаго женіе Маріи Дроздъ рѣшено будетъ.

Садовъ, 14 (26) Ноября 1868 года.

Янъ Невуйтъ.
Бачинскій.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 7803. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Nepomuceny z Wojciechowsskich Smogorzewskiej co do sumy rs. 1,050, z większego kapitału rs. 9,000, na dobrach Kozminku z Powiatu Kaliskiego w dziale IV. pod Nr. 29 zahypotekowanego pochodzących i warunku w dziale III. pod Nr. 10, zapisanego. 2. Józefa Lutosławskiego co do kwoty rs. 21 z większej sumy rs. 750 na dobrach Kliszków wielki z Powiatu Sieradzciego w dziale IV. pod Nr. 26 zahypotekowanej pochodzącej, i co do współwłasności sumy rs. 729, z tej samej sumy wypływającej i Alfonsa Lutosławskiego także co do schedy z tej sumy rs. 729 pochodzącej. 3. Szymona Amowicza co do sumy na dobrach Padokgórne w dziale IV. pod Nr. 52 rs. 1,350, rosciągającej swe bezpieczeństwo i na dobrach Sobiepany *A. B.* w dziale IV. pod Nr. 34 i pod Nr. 53 rs. 1,101 z Powiatu Sieradzkiego. 4. Marceli z Wierzchlejskich Falęckiej co do tytułu własności dóbr Ner z wsią Zawady i dóbr Kłodna z Okręgu Wartskiego. 5. Feliksa Gierkiewicza co do sumy rs. 8,550, z kapitału rs. 10,800, na dobrach Brzesk w Okręgu Szadkowskim położonych w dziale IV. pod Nr. 59 zahypotekowanego resztującej. 6. Fryderyki z Weissów Rozen co do sumy rs. 1,150, kop. 58, na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 77, położonej w dziale IV. pod Nr. 9, zahypotekowanej, otworzyły się spadki do regulacji których, wyznacza się termin na dzień 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. w kancelarji hypotecznej.

Kalisz d. 12 (24) Listopada 1868 r.

Teofil Józef Kowalski.

N. D. 7804. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków:

1. Po śmierci Gintera Myszkowskiego właściciela dóbr Kiercieliszek w Powiecie Sejnskim położonych i wierzyciela sumy rs. 169 kop. 75 na dobrach Mankuny w tymże Powiecie położonych hypotecznie zabezpieczonej, oraz.

2. Dyny i Hirsza małżonków Blumensohnów jako wierzycieli sumy rs. 3,300, a samej Dyny Blumensohnowej wierzycielki rs. 1,500 na dobrach Semeneliszki i Guzele w Powiecie Wołkowyszkskim położonych, nadto tejże Blumensohnowej jako wierzycielki rs. 200 na dobrach Trakiany, rs. 1,350 na dobrach Simno w Powiecie Kalwaryjskim rs. 225 na dobranh Renkojcie w Powiecie Sejńskim, a rs. 385 na dobrach Szykszniewo w Powiecie Wołkowyszkskim położonych hypotekowanych, termin na 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. wyznaczony został.

J. Kowalski.

N. D. 7802. *Pisarz Sądu Pokoju w Lipnie.*

Ogłasza iż z powodu śmierci:

1. Michała-Fryderyka-Wilhelma trzech imion Michelsen, właściciela nieruchomości w mieście Rypinie pod Nr 125, 67, 100, 101, 88, 156, 155, tudzież współwłaściciela nieruchomości, w temże mieście pod Nr 139 lit *e.* 28, oraz gruntów i ogrodów żadnym numerem nieoznaczonych.

2. Jana Trautzold, właściciela nieruchomości w mieście Lipnie pod N. 36 lit. *A.* i *B.*

3. Grzegorza Ligowskiego, wierzyciela sumy złp. 1661, Bogumiły Ligowskiej, wierzycielki sumy złp. 900, tudzież, Leona Ligowskiego, Agnieszki z Ligowskich Dobrzenieckiej i Balbiny z Ligowskich Kocięckiej, współwierzycielki sumy złp. 2,200 na części lit. *E* wsi Borowa w Powiecie Lipnowskim hypotecznie zabezpieczonych.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r. w Sądzie tutejszym oznaczam.

Lipno dnia 16 (28) Listopada 1868 roku.

Siniarski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7731. *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w sali posiedzeń Banku Polskiego w d. 18 (30) Grudnia 1868 r. odbywać się będzie licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, węgli kamiennych maszynowych angielskich i górno-szlązkich, w bryłach, bez miału, w latach 1869 i 1870 po 5500 korcy warszawskich każdego gatunku rocznie. Odbiór nastąpi na placu, na stopy kubiczne licząc $5\frac{1}{3}$ stóp miary polskiej na jeden korzec. Cena do licytacji in minus jednego korca podaje się na węgle angielskie po kop. 92, na węgle górno-szlązkie po kop. $87\frac{1}{2}$. Vadium ustanawia się na rs. 990.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Banku w Warszawie i Zakładu Warzelni soli każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych w godzinach biurowych.

Deklaracje mają być pisane podług wzoru niżej wskazanego.

Warszawa d. 21 List. (3 Grud.) 1868 r.

Vice - Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Banku Polskiego, z d. 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. Nr. 41,131 składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się dostarczyć Zakładowi Warzelni soli w Ciechocinku, węgli kamiennych maszynowych angielskich i górno-szlązkich w bryłach bez miału, w latach 1869 i 1870 po 5500 korcy warszawskich każdego gatunku rocznie po cenie jednego korca na węgle angielskie kopiejek a górno-szląskie kop. (obydwie ceny wypisać numerem i literami).

W dostawie tej zastosuję się jak najściślej do warunków licytacyjnych, które mi są wiadome.

Kwit kasy na złożone vadium w kwocie rs. 990 w załączeniu składam, po które, w razie nieutrzymania się przy licytacji sam się zgłoszę.

Mieszkam w N. pisałem d.
(podpis).

adres:

Co własnych rąk JW. Prezesa Banku Polskiego w Warszawie, deklaracja na dostawę węgli dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

N. D. 7623. *Bauk Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12 z rana w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż więcej dającemu fabryki sukna, na przedmieściu Widoma, w mieście Przedborzu w Gubernji Radomskiej położonej, wraz z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami, znajdującemi się na gruncie.

Szacunek do licytacji rzeczonej fabryki, z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami na gruncie znajdującemi się, ustanawia się na sumę rsr. 17,700.

Szacunek postąpiony spłaconym być ma w ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni 30 od daty licytacji jedną trzecią część sumy szacunkowej wyżej oznaczonej, reszta zaś wraz z kwotą na licytacji postąpioną, pozostawioną będzie przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnemi, licząc po 5% rocznie na procent, a po 2% na umorzenie.

Vadium do licytacji wymagane jest w ilości rsr. 1,770.

Szczegółowe warunki sprzedaży, przejrzeć można każdodziennie w godzinach służbowych, wyjąwszy dni świątecznych w biurze Naczelkika Kancelarji Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane, bez skrobań, poprawek i przekreślań, z wyrażeniem liczb literami adresować należy: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja do kupna fabryk i sukna, wraz z zabudowaniami i ruchomościami znajdującemi się na gruncie, na przedmieściu Widoma, w mieście Predborzu Gubernji Radomskiej położonej.

Do deklaracji należy dołączyć kwit kasy Banku na vadium wyżej oznaczone, wniesione w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaraję przyjmowane będą do dnia 17 (29) Grudnia r. b., włącznie do godziny $11\frac{1}{2}$ z rana.

Sprzedającą się fabrykę razem z ruchomościami chęć kupna mający, na miejscu obejrzeć może za zgłoszeniem się do burmistrza miasta Przedborza.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1868 r.

Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu Roguski.
Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Banku Polskiego z dnia Nr. 42416, podaję niniejszą deklaracją, iż fabrykę sukna na przedmieściu Widoma, w mieście Przedborzu w Gubernji Radomskiej położoną, wraz z zabudowaniami i ruchomościami na gruncie znajdującemi się, obowiązuję się kupić za sumę rsr. (wypisać literami ofiarowaną sumę) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome, objętym.

Kwit na złożone w kasie Banku vadium w sumie rsr. 1,770, wyraźnie rubli srebrem tysiąc siedmset siedmdziesiąt dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania.)

Pisaałem w dnia r.
(podpisać imię i nazwisko)

N. D. 7834. *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że z powodu niedoszłej do skutku powtórnej licytacji na dostawę nowych polskich czcionek, do Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego, mieszczącej się przy ulicy Miodowej w domu pod Nr. 487, odbędzie się w Kancelarji Okręgu Naukowego w dniu 10 (22) Grudnia r. b. po raz trzeci na dostawę tychże czcionek licytacja, a to wedle zasad i wskazań zamieszczonych w pierwotnem ogłoszeniu w Nr. 232 i 239 Dziennika Warszawskiego.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1868 r.

p. o. Dyrektora Kancelarji,
Михнѣвичъ.
Sekretarz, Wendorff.

N. D. 7732. *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.*

Podaje do wiadomości, że w d. 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 10 rano, w lokalu zajmowanym przez archiwum akt dawnych w pałacu Prymasowskim przy ulicy Senatorskiej, będzie miała miejsce publiczna głośna licytacja, na sprzedaż starych akt i niepotrzebnych papierów, a mianowicie: papieru mogącego być użytym na ambularz, około pudów 900, pud od rs. 1 i papierów, które koniecznie winny być zniszczone i mogą być sprzedane li tylko fabryce dla przerobienia na massę papierową, około pudów 300, pud od kop. 50. Chcący przystąpić do tej licytacji dla podpisania warunków licytacyjnych i przejrzenia tychże, winni zgłaszać się do wydziału 2-go zarządu każdodziennie, wyjąwszy świąt galowych i uroczystych do godziny 3 po południu, jak również przedstawić kaucję w ilości rs. 120 i na koszta licytacyjne rs. 12; czyli razem rs. 132 które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz, zaś utrzymującemu się, po wypełnieniu w zupełności warunków licytacyjnych, zwrócone zostaną.

N. D. 7796.

Dobra ziemskie **Janowice**, z wsiów Janowice, Stawiec i Przywieczerzynek, folwarki, Pomianowo i realności Budy popielowe; składające się, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radziejowie, w powiecie Radziejowskim, Gubernji Warszawskiej położone, do Sukcesorów po niegdy Antonim Tułudzieckim, jako to: Pelagji z Lipińskich Tułudzieckiej Stanisława Tułodzieckiego i nieletnich: Jadwigi, Heleny, Zofji, Anieli, Stefana, Katarzyny i Stanisławy rodzeństwa Tułodzieckich, których szczególnie Uchwałą Rady Familijnej, w dniu 15 (27) Czerwca 1866 r. w Sądzie Pokoju w Radziejowie zdziałaną, umocowanym opiekunem jest Leopold Guranowski, Podpisarz Sądu Pokoju w Radziejowie, Powiecie Radziejowskim zamieszkały, oraz do Zofji Muzolf, której przydanym opiekunem jest Teofil Sławiński, Kasjer miasta Radziejowa tamże w Powiecie Radziejowskim zamieszkały, prawem własności należące, oprócz gruntów włościańskich morgów 156 prętów 63 obejmujących, w gruntach dworskich morgów 1,244 prętów 21 rozległości mające, w których się mieści morgów 845 prętów 67 gruntów ornych, mórg 54 prętów 298 łąk, morgów 54 prętów 138 ogrodów, morgów 213 prętów 147 zarośli i lasu, a reszta pastwisk, placów pod zabudowaniami, wygonów, dróg, wód i nieużytków, z zabudowaniami w części murowanemi, w części drewnianemi, do potrzeb gospodarskich zastosowanemi, na zasadzie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 23 Września (4 Października) 1866 r. i 1 (13) Listopada 1867 roku, na powództwo Stanisława Tułodzieckiego w dobrach Janowice, jurisdykcji Sądu Pokoju w Radziejowie zamieszkałego, przeciwko: 1. Pelagji z Lipińskich Tułodzieckiej, po Antonim Tułodzieckim pozostałej wdowy, w dobrach Janowice, w imieniu własnem, oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich: Jadwigi, Heleny, Zofji, Anieli, Stefana, Katarzyny i Stanisławy rodzeństwa Tułodzieckich czyniącej. 2. Leopoldowi Guranowskiemu, tychże nieletnich szczególnemu opiekunowi w Radziejowie. 3. Leonowi Muzolf, ojcu i głównemu opiekunowi swej córki Zofji Muzolf, z niegdy Marją z Tułodzieckich spłodzonej córki, w dobrach Janowice; nakoniec 4. Teofilowi Sławińskiemu, tejże nieletniej przydanemu opiekunowi, w mieście Radziejowie, wszystkim w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radziejowie w Powiecie Radziejowskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałym zapadłych, przed W. Józefem Sadkowskim, Asesorem Trybunału pomienionego delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w drodze działów sprzedane zostaną. Termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 2 (14) Października 1868 roku, godzinę 10-tą z rana, wyznaczonym został. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 74,791 kopiejek 60, jako szacunku dóbr taksą przez biegłych sporządzoną, oznaczonego.

Vadium do licytacji w kwocie rsr. 2,000 złożyć należy.

Warunki sprzedaży i zbiór objaśnień przejrzane być mogą u W. Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II, i u Kardolińskiego Ignacego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 1771a. zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1868 r.

Ignacy Kardoliński, Adwokat.

Po odbyciu w terminie powyższym drugiej publikacji warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr wyżej pomienionych, termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na d. 16 (28) Października r. b. godzinę 2 po południu wyznaczonym został. W którym to terminie licytacja dóbr Janowice z przyległościami w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II, niezawodnie nastąpi.

Warszawa d. 5 (17) Października 1868 r.

Ignacy Kardoliński.

Gdy zaś termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem w d. 22 Października (3 Listopada) 1868 r. zapadłym, taksę przez biegłych sporządzoną, szacunek dóbr Janowice, na sumę wyż wyszczególnioną oznaczającą, o jedną trzecią część obniżył i odbycie licytacji tychże dóbr, od sumy rs. 49,861 kop. 7 poczynając dozwolił, oraz nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d 8 (20) Listopada 1868 r. godzinę 5 po południu wyznaczył. W terminie zatem powyższym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II. przed W. Józefem Sadkowskim Asesorem Trybunalu delegowanym, licytacja dóbr Janowice z przyległościami, od sumy rs. 49,861 kop. 7 niezawodnie nastąpi.

Warszawa, d. 23 Paźdz. (9 List.) 1868 r.

Ignacy Kardoliński,

Gdy i w tym terminie z powodu braku licytantów sprzedaż do skutku przyjść nie mogła, przeto Asesor delegowany wyznaczył nowy termin na dzień 5 (17) Grudnia 1868 r. godzinę 2 z południa. W którym to dniu sprzedaż odbędzie się, poczynając licytację od sumy wyżej wyrzeczonej.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grudnia) 1868 r.

Ignacy Kardoliński Adwokat.

N. D. 7827.

Podpisany Patron Trybunału, jako Obrońca Rozalji Babickiej wdowy, Henryki Babickiej, Marjanny Babickiej i Miłosławy Babickiej panien pełnoletnich, w Warszawie pod N-rem 1758b. zamieszkałych, zawiadamia i ogłasza: iż na zasadzie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, mianowicie: jednego z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 roku, dział majątku po Antonim Babickim pozostałego, nakazującego; drugiego z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) tegoż roku, opinją o niepodzielności

oraz taksę nieruchomości spadkowej Nr. 1758b. w Warszawie zatwierdzającego, obudwóch z powództwa wyżej wymienionych rodzeństwa Babickich, przeciwko Weronice Babickiej, jako matce i głównej opiekunce nieletnich: Leonarda, Piotra i Rozalji rodzeństwa Babickich, w małżeństwie z niegdy Władysławem Babickim spłodzonych dzieci, tudzież Antoni mu Babickiemu obywatelowi, w imieniu własnem, oraz jako opiekunowi przydanemu tychże nieletnich zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 1758b.

w Warszawie przy ulicy Wielkiej, na gruncie emfiteutycznym położona, składająca się z domu drewnianego gontami krytego i innych zabudowań, oraz gruntu ogólnej powierzchni łokci kw. 41,475 obejmującego, z którego opłaca się corocznie czynszu do dominium dóbr Bielino rs. 13 kop $69^1/_2$.

Obszerniejsze i szczegółowe opisanie obejmuje taksa przez biegłych sporządzona.

Po odbyciu w d. 28 Sierpnia (9 Września) 1868 r. pierwszej publikacji warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na d. 16 (28) Października r. b. godzinę $9^3/_4$ z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W. Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz taksę przez biegłych sporządzoną, przejrzeć można u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 7,546 kop. $92^1/_2$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 4 (16) Września 1868 r.
Kajetan Wałowski, Patron.

Po odbyciu w d. 16 (28) Października r. b., przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości wyznaczony został na d. 5 (17) Grudnia 1868 r. godzinę 2 z południa, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W-nym Dobrskim Sędzią delegowanym, a licytacja zacznie się od sumy rs. 7,546 k. $92^1/_2$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 19 (31) Października 1868 r.
Kajetan Wałowski, Patron.

N. D. 7810. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte machoniowe łóżka, komoda, kanapa, krzesła, szafy, stoły, lustra, kufry, kopersztychy i różne przedmiota, tu w Warszawie w rynku Starego-miasta, w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

Stanisław Nowca Komornik.

N. D. 7825. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: fotele, krzesła, stoły, szafy, łóżka, fortepian, lustra, rądle i t. p., w Warszawie przy ulicy Chłodnej na targu publicznym pod Lwem zwanym, w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Stanisław *Skierkowski*, Komornik.

N. D. 7790. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, meble jesionowe, sosnowe, szafy sklepowe, zegar, lustro, landszafty, gwichty, wagi, blachy do ciast i t. p. przedmiota, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Muranów zwanym, w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. *Supryniewicz* K. p. S. A. K. P.

N. D. 7795. Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1868 r. o godzinie 10 z rana i 12 w południe na placu głównym targowym w Pradze przy Warszawie, meble różne machoniowe i jesionowe, żyto w snopie, 3 krowy, garderoba męzka, lustra, zegary i t. p., a w d. 2 (14) Grudnia t. r. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej w domu pod Nr. 1582/2 d. meble różne machoniowe i jesionowe, sztychy, fotografie, lustra, zegary, naczynia różne kuchenne i t. p., zaś w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. od godziny 9 z rana poczynając, w Warszawie w domu pod Nr. 2259 przy ulicy Nalewki, w sklepie jubilerskim i mieszkaniu, meble różne machoniowe i jesionowe, garderoba i bielizna, oraz różne kosztowności złote i srebrne, to jest: branzoletki, kolczyki, broszki, spinki, szpilki, medaljoniki, łańcuszki, zegarki, kubki, solniczki i t. p., wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi będą, zarazem donoszę, że powyższe kosztowności w dniu 2 (14), 3 (15) i 4 (16) Grudnia r. b. od godziny 10 z rana do 3 po południu, w sklepie jubilerskim w domu Nr. 2259 przy ulicy Nalewki w Warszawie, na widok publiczny do obejrzenia wystawione będą.

Jan *Orłowski* Komornik.

N. D. 7826. W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym pod Lwem zwanym w Warszawie, sprzedawane będą przedmiota, jako to: meble jesionowe, olszowe, sosnowe i t. p., przez publiczną licytacją.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1868 r.
Ruszczykowski Komornik.

N. D. 7831. Извѣщаю: что законно занятые движимости, а именно ясеновые и сосновые то есть: стулья, канапа, кресла, кровати, комодѣ, шкафы и т. п. предмѣта, тоже мужескій гардеробъ, въ Варшавѣ на торгу публичномъ Новое-Мѣсто имѣнуемымъ; Ноября 29 (Декабря 11) с. г. въ 12 часовъ полдня черезъ публичную лицитацію проданы будутъ.

J. *Kurman*, Komornik.

* * *

Podaję do wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe i sosnowe, jako to: stoły, kanapa, krzesła, łóżka, komoda, szafa i t. p. przedmiota, oraz garderoba męzka, w Warszawie na targu publicznym Nowe-Miasto zwanym, w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

И *Курманъ*, Судебный Приставъ.

N. D. 7832. По судебному взысканію законно занятые 1,600 экземпляр въ еврейскихъ книхъ Седеръ-Доресъ званыхъ, въ Варшавѣ на площади Мурановъ 28 Ноября (9 Декабря) с. г. въ 10 часовъ утра, чрезъ публическій аукціонъ проданы будутъ.

* * *

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte książki hebrajskie w arkuszach, niezeszyte i nie kompletne Seder-Dores zwane poszytów czyli książek 1600 w Warszawie, na placu targowym Muranów, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Владиславъ *Карвовскій*, Суд. Приставъ.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 7789. W dniu 28 Maja r. b. w mieście Nymwegen w Holandji w skutek wydarzonej pogorzeli uległy zniszczeniu **2 Obligacje cząstkowe Banku Polskiego pożyczki z r. 1835**, opatrzone Numerami:

Ser. 2829 Nr. 282892 i 282893, każda na złp. 500, czyli na rsr. 75. będące własnością Pierwszego Lieutenanta Artylerji Edwarda-Aleksandra-Ferdynanda Barona **Creutz**, o czem właściwa władza zawiadomiona i stosowne kroki o wydanie duplikatów poczynione zostały. **Dom Handl. Sam. Ant. Fraenkel.** 1—17795

N. D. 7095.

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
W PETERSBURGU.

z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod **bardzo korzystnemi warunkami.**

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się **na zasadach sprawiedliwych** z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. b. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,
MIKOŁAJ ROTWAND.
Bióro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 745/6) obok gmachu Bankowego. 6—16601

N. D. 7833.

ZAWIADOMIENIE.
O ŚWIEŻO NADESZŁYM TRANSPORCIE TOWARÓW LNIANYCH
I NAKRYĆ STOŁOWYCH,

na Krakowskiem-Przedmieściu, drugi dom od kolumny króla Zygmunta, naprzeciw Nowego Zjazdu w domu W-go Dobrycza Nr. 455.

Od czasu otwarcia **Składu** naszego, staraliśmy się zaopatrywać go zawsze w towar **najlepszego gatunku i w jak najumiarkowańsze ceny.** Dla tej też przyczyny ciesząc się uznaniem i względami Szanownej Publiczności, rozwinęliśmy nasze stosunki i weszli w układy z najznakomitszemi fabrykami, tak tutejszemi jak i zagranicznemi, co dało nam możność oddawać towary nasze po cenach **tak tanich, jakie dotąd tu jeszcze praktykowanemi nie były. Załączony poniżej cennik najlepiej o tem przekonywa.**

Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności, mamy nadzieję, iż kto tylko Skład nasz odwiedzić raczy i o gatunku oraz wartości towaru naszego się przekona, jak dotąd tak i na przyszłość zaufaniem swojem zaszczycać nas będzie.

CENNIK TOWARÓW.

$^1/_2$ tuzina chustek płóciennych od kop. 90 i drożej.
$^1/_2$ tuzina prawdziwych chustek batystowych, od rsr. 1 kop. 40 i drożej.
$^1/_2$ tuzina ręczników, rs. 1 i drożej.
$^1/_2$ tuzina serwetek deserowych kop. 60 i drożej.
Garnitur na 6 osób do herbaty rsr. 1 kop 60 i drożej
Garnitur stołowy na 6 osób rsr. 2 kop. 80 i drożej.
Garnitur stołowy na 12 osób „Damast", od rsr. 6 i drożej.
Serwety białe i kolorowe na stół, od rsr. 1 i drożej.
Pół tuzina serwet stołowych, po rsr. 1 kop 25 i drożej
Obrusy kaszmirowe w różnych kolorach, od rsr. 1 kop. 50 i drożej
Obrusy na łokcie białe, od kop. $37^1/_2$ do 45 za łokieć i drożej
Sztuka domowego Płótna (40 łokci), nitka podwójnie kręcona, rs. 7 i drożej.
Sztuka płótna prawdziwego Belgijskiego łokci 54), od rsr. 10.
Sztuka prawdziwego płótna Saskiego 60 łokci), od rsr. 10 kop. 50 i drożej.
Sztuka płótna prawdziwego Wilnerowskiego nitka podwójnie kręcona, (60 łokci), od rsr. 11 i drożej
Sztuka płótna Rotterdamskiego (54 łokcie), rsr. 11 i drożej.
Sztuka płótna Holenderskiego (54 łokcie) od rsr. 13 i drożej.
Sztuka weby Napolońskiej (65 łokci), od rsr. 15 i drożej.
Sztuka płótna Bilenfeldzkiego (60 łokci), od rsr. 16 i drożej.
Sztuka weby salonowej, nitka potrójnie kręcona od rsr. 20 do 25 i drożej.
Sztuka weby Holenderskiej (65 łokci), od rs. 22 do 25 i drożej.
Perkal $^6/_4$ łokcia szeroki, łokieć 13 kop. do 20 kop. i drożej.
Perkal prawdziwy francuzki biały, 2 łokcie szeroki, łokieć od 25 kop do $32^1/_2$ kop.
Płótno na prześcieradła przez całą szerokość, bardzo dobre, łokieć od kop. 45 i drożej.
Kapy na łóżka kolorowe od rs. 5 i drożej.
Kołdry pikowe białe, sztuka od rsr. 4 i droż.
$^1/_2$ tuzina pończoch białych rsr. 1 kop. 10.
$^1/_2$ tuzina pończoch w różnych kolorach, trykotowych kaszmirowych, od rs. 3 i droż.

W Składzie tym znajduje się znaczna partja cienkiej weby Holenderskiej, która sprzedaje się od 27 do 65 rs. — Także dostać można najcieńszych nakryć Holenderskich na 6, 12 i 24 osób, w najpiękniejszym gatunku i po umiarkowanej cenie.

Weba ponsowa na wsypki sprzedaje się bardzo tanio.

Wyroby sprzedają się na pół sztuki i na łokcie.

Obstalunki na prowincję ekspedjują się, jeżeli artykuły zakupione wynoszą rsr 50, za opłatą pocztową.

Kupującym w składzie naszym za rs. 100, odstępujemy znaczny rabat.

Za prawdziwość płótna i rzetelność miary, poręcza.
1—15749 **HOLENDER D. KUTNER.**

N. D. 7462.

CENY PERFUMERJI ZNIŻONE
W ZAKŁADZIE FRYZJERSKO-PERUKARSKIM
SNIECHOWSKIEGO

ulica Nowo-Senatorska Nr. 477 (nowy 8) przy placu Teatralnym.

W celu prędszej sprzedaży wielkich zapasów i możności sprowadzenia towaru przy niższem cle, mającem wejść w wykonanie od dnia 1 (13) Stycznia r. p. z dniem 20 Października (1 Listopada) r. b. ceny wszelkich **Perfum, Pomad, Wód i Octów toaletowych, Mydeł do golenia** i większej części do mycia, **Bielidła, Różu, Pudrów, Farb i Wód** do włosów, oraz innych **Kosmetyków zagranicznych, zniżone zostały od 10 do 30%**, w miarę jak który artykuł nadal podług nowej taryfy celnej taniej przychodzić będzie. 3—17440

N. D. 7809. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Kolektor Loterji Michelsohn z Petrokowa, podaniem z dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. doniósł Urzędowi Loterji, iż w przesyłce pocztą do Biłgoraja los zamienny na 5 klasę 111 loterji, $^2/_4$ Nr. 14742 lit. *c. d.* dla gracza literami A. M. na losie oznaczonego, zaginął.

Urząd Loterji przeto, celem zabezpieczenia powyższego gracza, do którego $^2/_4$ losu tego należą, podaje o tem do powszechnej wiadomości, a zarazem ostrzega iżby nikt rzeczonych $^2/_4$ losu nie nabywał, gdyż tylko właściwemu graczowi w kontroli kolektorskiej zapisanemu, służyć będzie prawo do wyjść mogącej wygranej.

Warszawa d. 24 Listop. (5 Grudnia) 1868 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 7657. *Sprostowanie.*

W obwieszczeniu Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z Płocka, o sprzedaży dóbr za zaległości rat Towarzystwu przypadających zamieszczonych w dodatku do Nr. 247 Dziennika Warszawskiego z dnia 7 (19) Listopada r. b. wydrukowano mylnie, a mianowicie w Pozycji 2-ej Batkowo a winno być Bątkowo, w Pozycji 5-ej wydrukowano Wróbli a winno być Wróble, w Pozycji 7-ej Garwacz a winno być Garwarz, w pozycji 10-ej Stepnie a winno być Stępnie, w Pozycji 24 wydrukowano Zaliwne a winno być Zalewne, w Pozycji 27 wydrukowano przed Rejentem Emiljanem Ordonem a winno być Wawrzeńcem Janczewskim, w Pozycji 28 wydrukowano Pyrzonkach a winno być Pyrzankach, w Pozycji 35 wydrukowano Sułkowski a winno być Sułkowskie, w pozycji 47 wydrukowano Szczepanek a winno być Szczepanki, co niniejszem prostuje się.

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

JUTRO DZIENNIK NIE WYJDZIE.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7624. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ объявляетъ, что въ присутствіи Горнаго Департамента въ г. Варшавѣ, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставки разныхъ матеріаловъ въ будущемъ 1869 г. для горныхъ заводовъ Западнаго Округа, а именно:

I. Дня 17 (29) Декабря 1868 года:

1. Въ 12 часовъ полудня, на поставку въ Домбровскій Окружный Магазинъ канатовъ и издѣлій изъ пеньки на сумму 4,186 руб; залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ на 418 руб. и на торговыя издержки 12 руб.

2. Въ $12^1/_2$ часовъ по полудни на подвозъ пушечнаго пороха изъ г. Кѣльце и издѣлій изъ Сухеднева и Бѣлогона въ Домбровскій Окружный Магазинъ на сумму 163 р. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 17 р. и на торговыя издержки 50 коп.

3. Въ часъ по полудни на поставку желѣза, цинка, желѣзной и цинковой жести изъ заводовъ и магазиновъ Западнаго Горнаго Округа въ Варшавскій Главный Магазинъ на сумму 16,562 руб. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 1,655 руб. и на торговыя издержки 40 руб.

4. Въ $1^1/_2$ часовъ по полудни, на подвозъ галмейной мелочи изъ рудника Улисесъ въ Буковскую промывальню, лѣса изъ казенныхъ дачъ, и матеріаловъ изъ Домбровы для рудника Улисесъ, на сумму 462 руб. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 47 руб. и на торговыя издержки 2 руб.

5. Въ 2 часа по полудни, на подвозъ галмейной мелочи изъ рудника Ержи въ Старчиновскую промывальню и на поставку лѣса и матеріаловъ для рудника Ержи на сумму 906 руб. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 90 руб. и на торговыя издержки 4 руб.

6. Въ $2^1/_2$ часовъ по полудни, на подвозъ каменнаго угля по желѣзной дорогѣ для Заводовъ въ Банковой Гутѣ, въ цинковый Заводъ подъ Бендиномъ, а также на поставку лошадей къ возкамъ для копи Ксаверій на сумму 5,298 руб. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 530 р. и на торговыя издержки 13 руб.

II. Дня 19 (31) Декабря 1868 года:

7. Въ 12 часовъ полудня на подвозъ разныхъ матеріаловъ для желѣзо-дѣлательнаго завода въ Банковой Гуты на сумму 1,239 руб. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 124 р. и на торговыя издержки 5 руб.

8. Въ $12^1/_2$ часовъ по полудни, на подвозъ разныхъ матеріаловъ для чугуноплавильнаго завода въ Банковой Гутѣ на сумму 185 р. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 19 р. и на торговыя издержки 50 коп.

9. Въ часъ по полудни, на подвозъ каменнаго угля изъ копей Шуманъ и Геронимъ къ больварку и машинамъ находящимся на копи Реденъ на сумму 894 р. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 90 р. и на торговыя издержки 4 р.

10. Въ $1^1/_2$ часа по полудни, на подвозъ каменнаго угля изъ копи Лабенцкій возками по желѣзной дорогѣ въ паровыя машины на копи Цѣшковскій и на каналѣ доменныхъ печей Банковой Гуты на сумму 227 р. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 23 р. и на торговыя издержки 50 коп.

11. Въ 2 часа по полудни на подвозъ каменнаго угля изъ копи Ксаверій въ паровыя машины находящіеся на тойже копи Ксаверій, на сумму 352 руб. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 36 р. и на торговыя издержки 1 руб.

12. Въ $2^1/_2$ часовъ по полудни, на подвозъ разныхъ матеріаловъ для строеній въ Западномъ Горномъ Округѣ, на сумму 1,331 р. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 133 руб. и на торговыя издержки 5 руб.

13. Въ 3 часа по полудни, на подвозъ разрубленныхъ рѣшетинъ изъ казенныхъ лѣсовъ для рудниковъ, огнепостоянной глины Мерженцице и желѣзной руды, на сумму 156 р. Залогъ къ этимъ торгамъ назначенъ 16 р. и на торговыя издержки 50 коп.

Прочія условія и формы объявленій можно видѣть въ канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ и канцеляріи Начальника Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* * *

Wydział Górnictwa obwieszcza, że w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie, odbędą się licytacje za pośrednictwem opieczętowanych deklaracij na dostawy różnych materjałów w roku przyszłym 1869, dla Zakładów Górniczych w Okręgu Zachodnim, a w szczególności:

I. Dnia 17 (29) Grudnia 1868 r.

1. O godzinie 12 z południa, na dostawę do magazynu okręgowego w Dąbrowie lin i wyrobów powroźniczych za sumę rs. 4,186. Vadium do tej licytacji oznaczone zostało rsr. 418 i na koszta licytacyjne rs. 12.

2. O godzinie $12^1/_2$ po południu na dowóz prochu z miasta Kielce, oraz wyrobów z Suchedniowa i Białogona do magazynu okręgowago w Dąbrowie za rs. 163.

Vadium do tej licytacji oznaczone rs. 17 i na koszta ogłoszenia kop. 50.

3. O godzinie 1 po południu, na transport żelaza, cynku, blachy żelaznej i cynkowej z zakładów i magazynów w Okręgu Górniczym Zachodnim, do składu głównego w Warszawie, za sumę rsr. 16,552. Vadium do tej licytacji oznaczone rs. 1,655 i na koszta licytacyjne rs. 40.

4. O godzinie $1^1/_2$ po południu, na dowóz miału galmanowego z kopalni Ulisses do Płuczki Bukowskiej, drzewa z lasów rządowych i materjałów z Dąbrowy do kopalni Ulisses za rs. 462.

Vadium do tej licytacji oznaczone na rsr. 47 i na koszta licytacyjne rs. 2.

5. O godzinie 2 po południu, na dowóz miału galmanowego z kopalni Jerzy do płuczki Starczynowskiej, drzewa z lasów rządowych, jak niemniej materjałów dla kopalni Jerzy, na rs. 906. Vadium do tej licytacji oznaczone zostało na rsr. 90 i na koszta licytacyjne rub. sreb. 4.

6 O godzinie $2^1/_2$ po południu, na dowóz węgla kamiennego drogą żelazną do zakładów w Bankowej Hucie, do hut cynkowych pod Bendinem, a nadto na dostawę koni do wózków na kopalni Ksawery, za sumę rs. 5,298. Vadium do tej licytacji oznaczone na rsr. 530 i na koszta licytacyjne rs. 13.

II. Dnia 19 (31) Grudnia 1868 roku.

7. O godzinie 12 z południa, na dowóz różnych materjałów dla wielkich pieców Huty Bankowej, za sumę rs. 1,239.

Vadium do tej licytacji oznaczone na rsr. 124 i na koszta licytacyjne rs. 5.

8. O godzinie $12^1/_2$ po południu, na dowóz różnych materjałów dla pudlingarni i walcowni Huty Bankowej za rsr. 185. Vadium do tej licytacji oznaczone zostało na rs. 19 i na koszta licytacyjne rs. 50.

9. O godzinie 1-ej po południu, na dowóz węgla kamiennego z kopalni Szuman i Hieronim do bulwarku i machin znajdujących się na kopalni Reden, za sumę rs. 894.

Vadium do tej licytacji oznaczone na rsr. 90 i na koszta licytacyjne rs. 4.

10. O godzinie $1^1/_2$ po południu, na dowóz węgla kamiennego z kopalni Łabęcki wózkami po żelaznej drodze do parowych machin na kopalni Cieszkowski i na kanale przy wielkich piecach Huty Bankowej, za sumę rs. 227.

Vadium do tej licytacji oznaczone na rsr. 23 i na koszta licytacyjne kop. 50.

11. O godzinie 2 po południu, na dowóz węgla kamiennego z kopalni Ksawery do parowych machin na tejże kopalni za rs. 352.

Vadium oznaczone na rs. 36 i na koszta licytacyjne rs. 1.

12. O godzinie $2^1/_2$ po południu, na dowóz różnych materjałów do budowl w Okręgu Zachodnim za sumę rs. 1,331.

Vadium do tej licytacji oznaczone na rsr. 133 i na koszta licytacyjne rs. 5.

13. O godzinie 3 po południu, na dowóz łat łupnych z lasów rządowych dla kopalń, glinki ogniotrwałej Mierzęcice i rud żelaznych za sumę rs. 156.

Vadium do tej licytacji oznaczone na rs. 16 i na koszta licytacyjne kop. 50.

Inne warunki i wzory do deklaracji, są do przejrzenia codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych w Kacelarji Wydziału Górnictwa w Warszawie i u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Г. Варшава, 16 Ноября 1868 года.
за отсутствіемъ Завѣдывающаго,
Членъ Фин. Управленія, Радванъ.
Начальникъ Секціи, Козарскій.

N. D. 7501. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ объявляетъ, что въ присутствіи Горнаго Департамента въ Варшавѣ, будутъ производиться 3 (15) Декабря 1868 г. въ часъ по полудни; торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на шестилѣтнюю аренду отъ 1 (13) Января 1869 г. до того же дня и мѣсяца 1875 г., въ соединеніи двухъ извѣстковыхъ казенныхъ заводовъ въ деревняхъ Пекло, Петроковской Губерніи, Равскаго Уѣзда, и Цебловице, Радомской Губерніи Опочинскаго Уѣзда.

Цѣна къ торгамъ назначается (in plus) 600 рублей, за каждый годъ аренды.

Желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить въ специяльную касу Главнаго Склада Желѣза въ Варшавѣ, или другую казенную на залогъ 600 рублей, и на торговые издержки 60 руб.

Объявленія должны быть писаны на рускомъ и польскомъ языкахъ, на гербовой бумагѣ 75 к. достоинства, по ниже слѣдующей формѣ:

„Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департамента отъ 11 Ноября 1868 года за N. 3184 заявляю, что я желаю взять въ шестилѣтнее содержаніе, начиная съ 1 (13) Января 1869 г. два казенные извѣстковые заводы въ деревни Пекло и Цебловице, со всѣми строеніями и казенными снарядами за годичный платежъ по . . руб. (прописью) подчиняясь всѣмъ обязанностямъ въ торговыхъ условіяхъ оговоренныхъ, для меня понятнымъ и въ доказательство мною подписаннымъ.

При чемъ прилагаю квитанцію касы N. на представленіе въ залогъ 600 руб. и на торговыя издержки 60 р., которые въ случаѣ неоставленія за мною торга, желаю получить обратно въ собственныя руки.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. близъ почтовой станціи N. (если же въ Варшавѣ, то прописать названіе улицы и N. дома).

Писалъ въ N. числа . . . . мѣсяца . . . . 1868 года. (Подписать четко имя и фамилію).

Объявленія эти должны быть въ конвертахъ запечатанныхъ сургучемъ съ слѣдующемъ адресомъ:

„Въ Горный Департаментъ объявленіе на аренду извѣстковыхъ казенныхъ заводовъ въ Пеклѣ и Цебловицахъ."

Прочія условія можно видѣть въ канцеляріи Горнаго Департамента ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* * *

Wydział Górnictwa obwieszcza, że w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie w dniu 3 (15) Grudnia 1868 r. o godzinie 1 po południu, odbędzie się licytacja za pośrednictwem opieczętowanych deklaracji na sześcioletnie od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 roku, w połączeniu dwóch rządowych wapiennych Zakładów znajdujących się we wsi Piekle, w Powiecie Rawskim, Gubernji Petrokowskiej i we wsi Ciebłowice, w Powiecie Opoczyńskim, Guberuji Radomskiej.

Cena do licytacji oznaczona rs. 600 in plus za każdy rok dzierżawy.

Pragnący uczestniczyć w licytacji, obowiązany złożyć do Kasy specjalnej Składu Głównego Żelaza w Warszawie albo li też do innej Kasy Skarbowej na kaucję rs. 600, oraz na koszta licytacyjne rs. 60.

Deklaracje winny być pisane w ruskim i polskim języku na papierze stemplowym kop. 75 podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 11 Listopada 1868 r. Nr. 3184 deklaruję się, iż życzę sobie wziąść w sześcioletnią dzierżawę zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. dwa zakłady wapienne rządowe znajdujące się we wsiach Piekle i Ciebłowicach, ze wszystkiemi budowlami i narzędziami skarbowemi za opłatą za każdy rok dzierżawy po rs. . . . (wypisać literami) poddając się wszelkim zobowiązaniom w warunkach licytacyjnych objętym, przezemnie zrozumianym i w dowód tego podpisanym.

Przytem dołączam kwit Kasy N. z złożonej kaucji rs. 600 i na koszta licytacyjne rs. 60, które w razie nieutrzymania się na licytacji życzę sobie do własnych rąk odebrać

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone, (a jeśli w Warszawie to wymienić ulicę i Nr. domu).

Pisałem w N. . . dnia . . . miesiąca . . . . . 1868 roku.

(podpisać czytelnie imie i nazwisko)".

Deklaracje takie mają być w kopertach zapieczętowanych lakiem i zaadresowane: „Do Wydziału Górnictwa, deklaracja na dzierżawę zakładów rządowych wapiennych w Piekle i Ciebłowicach".

Inne warunki mogą być przejrzane w Kancelarji Wydziału Górnictwa codziennie w godzinach służbowych z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Варшава, 11 Ноября 1868 года.
за отсутствіемъ Завѣдывающаго,
Членъ Фин. Управленія, Радванъ.
Начальникъ Секцій, Козарскій.

N. D. 7652. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляется, что 9 (21) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи на поставку сырой пеньки около 400 пудовъ для фабрики Варшавской Уголовной тюрьмы и около 30 пудовъ льна для прядильни Брестъ-Куявской тюрьмы въ теченіи одного года считая съ 1 (13) Января 1869 г. по тоже число 1870 года, изустные торги съ пониженіемъ, каковые предположено начать съ нынѣшнихъ контрактныхъ цѣнъ, т. е. 4 руб. 30 к. с. за одинъ пудъ пеньки и 7 руб. сер. за одинъ пудъ льна.

Желающіе принять на себя поставку, обязаны представлять въ Губернскомъ Правленіи при торгахъ въ залогъ монетою, кредитными билетами, или государственными кредитными бумагами принимаемыми въ залоги при казенныхъ подрядахъ; сими послѣдними считая по курсу 400 рублей серебромъ равно представить гильдейское свидѣтельство гильдіи, или декларацію, что въ случаѣ принятія подряда, обязывается съ 1 (13) Января 1869 г. пріобрѣть гильдейское свидѣтельство, въ обезпеченіе же каковаго обязательства представляетъ сверхъ залога наличныя деньги руб. сер. подлежащія ко взносу въ казну за свидѣтельство гильдіи.

Условія поставки будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ присутственное время въ пріемномъ залѣ Губернскаго Правленія.

Г. Варшава, 16 Ноября 1868 года.
Вице-Губернаторъ, Даниловъ.
Совѣтникъ, Пухальскій.
Старшій Дѣлопроизводитель,
Яновскій.

N. D. 7661. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что соглас о разрѣшенію Финансоваго Управленія, отъ 30 Октября (11 Ноября) с. г. за N. 35146/17301 основанному на постановленіи Учредительнаго Комитета ст. 2124, въ присутствіи сего Правленія 17 (29) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ происводимы гласныя торги на продажу по Паулинскаго дома въ г. Влодавѣ подъ N. 525, съ конюшнею и 77 квадратныхъ прентовъ земли находящейся подъ сказанными строеніями и огородомъ, начиная торги отъ суммы шестьсотъ рублей серебромъ. Кромѣ изустныхъ торговъ дозваляются торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть представлены до 12 часовъ дня вышеозначеннаго числа. Объявленія сіи вскрываются по окончаніи изустнаго торга. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ, наличными деньгами или Государственными бумагами Имперіи и Царства или же закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества по парицательной ихъ цѣнѣ равняющейся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы въ количествѣ шестьдесятъ руб. сер. Упомянутыя Государственныя и кредитныя бумаги должны быть съ надлежащими за истекшее время купонами.

Уплата денегъ казнѣ за проданную ею недвижимость производиться слѣдующимъ образомъ: а) $^1/_3$ часть оцѣночной суммы пріобрѣтатель имущества обязанъ внести въ Губернское казначейство не позже 30-ти дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, остальную же часть предположенной на торгахъ суммы покупщикъ обязанъ одновременно съ устройствомъ ипотеки пріобрѣтенной имъ недвижимости обеспечить внесеніемъ ея въ IV Отдѣлъ ипотечной книги на первое мѣсто передъ прочими деньгами и отъ этой суммы со времени вступленія во владѣніе пріобрѣтенной недвижимости, уплачивать въ казначейство по $5^0/_0$ роста и по $2^0/_0$ на погашеніе капитала въ два полугодовые сроки. Прочія условія желающіе могутъ видѣть каждаго дня въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія.

Г. Сѣдлецъ, Ноября 16 дня 1868 г.
Асесоръ Отдѣленія, Шиндлярскій.

N. D. 7813. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что вслѣдствіе несостоявшихся въ первомъ срокѣ, 28 Октября (9 Ноября) сего 1868 года, торговъ на отдачу въ аренду дохода отъ продажи питей на крестьянскихъ и дворовыхъ земляхъ въ расположенномъ въ Томашовскомъ Уѣздѣ, имѣніи Ординаціи Замойской, на періодъ съ 20 Августа (1 Сентября) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 г., 10 (22) Декабря сего 1868 г., съ 9-и часовъ утра, будутъ производиться въ Томашовскомъ Уѣздномъ Управленіи вторичные изустные in plus торги на отдачу въ аренду помянутаго дохода въ сказанномъ имѣніи на означенный выше періодъ съ 20 Августа (1 Сентября) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 г. Въ составъ сего имѣнія входятъ деревни: Вепржове-Озеро, Вулька-Лосинецка Замяно, Завадки, Кунки, Лосинецъ, Ласохи, Мазилы, Пааръ, Пасѣки, Пасечне, Рогульно, Колонія-Рогульно, Сабаудія, Уліовъ Ша-

роволя, фольварки Гурно и Звиды и осада Малки, въ которыхъ находится крестьянскихъ усальбъ 686 и двор выхъ 47. Торги начнутся отъ уменьшенной 1/4 частью установленной для торговъ въ первомъ срокѣ суммы 2,188 р. 31 к. то есть начнутся отъ суммы 1,641 р. 24 к. за все вышеозначенное время аренды.

Въ торгахъ на взятіе въ аренду сего дохода, могутъ участвовать все вообще лица, имѣющія на основаніи изложенныхъ въ Уставѣ о питейномъ сборѣ въ Царствѣ Польскомъ правилъ, право на раздробительную торговлю питьями въ деревняхъ. Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить къ торгамъ вадіальный залогъ, наличными деньгами, или процентными бумагами Царства или Имперіи, которыя разрѣшено принимать на залоги, залогъ этотъ долженъ составлять 1/4 часть суммы отъ которой назначено начать торги и лицамъ отказавшимися отъ дальнѣйшаго соискательства будетъ возвращенъ немедленно послѣ отказа ихъ.

Означенный пропинаціонный доходъ останется за предложившимъ на торгахъ самую высшую за оный сумму и вадіальный его залогъ удерживается до времени представленія имъ надлежащаго залога по арендѣ.

Залогъ по арендѣ долженъ составлять 1/4 часть объявленной на торгахъ арендной суммы, и долженъ быть представленъ въ Грубешовское Окружное казначейство въ теченіи 15 дней по исходѣ торговъ.

Арендаторъ по поводу поздняго вступленія въ аренду не будетъ имѣть права простирать претензій въ казнѣ.

Всѣ прочія подробныя условія на аренду пропинаціоннаго дохода въ показанномъ выше имѣніи, могутъ быть пересматриваемы во всякое время въ присутственные часы въ Томашовскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Люблинъ, 20 Нояб. (2 Декабря) 1868 г.

Совѣтникъ, Козьминскій.

N. D. 7475. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 2 (14) Декабря 1868 года имѣютъ производиться публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе съ 20 Декабря (1 Января) 1867/8 по 20 Мая (1 Іюня) 1873 года имѣнія Рабштынъ съ принадлежащими къ нему оброчными статьми расположеннаго въ Олкушскомъ Уѣздѣ. Торги на это имѣніе начнутся (in plus) отъ суммы 600 руб. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами, равняющимися 1/4 части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній. При чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 2 Ноября 1868 года.

Вѣрно: Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. *7397.* *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1869 około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego, gruboziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie, wykonywać się mających, jako też i do innych potrzeb miasta od ceny po rs. 6 kop. 90, wyraźnie po rubli srebrem sześć kopiejek dziewięćdziesiąt, za sążeń kubiczny, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogązłożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 r. około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego gruboziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie wykonać się mających jako też i do innych potrzeb miasta po rs 6 kop. 90, wyraźnie po rubli srebrem sześć kopiejek dziewięćdziesiąt sażeń kubiczny i odstępując od takowej ceny procentów N. N. (pisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 7442. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na utrzymanie i konserwację pomp i studzien miejskich w Warszawie i przedmieściu Pradze przez ciąg lat dwóch to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku, od ceny po rs. 29 kop. 32½, wyraźnie po rubli srebrem dwadzieścia dziewięć kopiejek trzydzieści dwie i pół rocznie za konserwację jednej studni.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rub. sr. 75 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nietrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się utrzymania i konserwacji pomp i studzien miejskich w Warszawie i przedm. Pradze przez ciąg lat dwóch to jest od d. 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. po rs. 29 k. 32½ za każdą studnię i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7768. *Magistrat Miasta. Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia roku bież. o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, na koszt i rizyko teraźniejszego dzierżawcy z przyjętych zobowiązań nie wywiązującego się, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne i 3 kwartały, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do dnia 1 (13) Października 1870 roku. wydzierżawienie posesji miejskiej pod Nr. 2273*D* w Warszawie przy ulicy Nizkiej położonej, wraz z znajdującemi się na niej zabudowaniami, a to od sumy dzierżawnej rs. 240 wyraźnie rubli srebrem dwieście czterdzieści rocznie po dotąd opłacanej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 24 i na koszta ogłoszenia rs. 10, ktore nieutrzymujacemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się zadzierżawić na rok 1 i 3 kwartały to jest od d. 1 (13) Stycznia 1869 r. do 1 (13) Października 1870 r. posesję miejską w Warszawie pod N. 2273*d* przy ulicy Nizkiej położoną, wraz z znajdującemi się na niej zabudowaniami, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 24 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grud.) 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 7769. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu r. 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. sukna, flanelki, nankinu, kitaju i perkaliku na odzież dla biednych starozakonnych, oraz świec dla biura Dozoru Bóżniczego Szkółek religijnych i administracji Cmentarza Starozakonnych w ilości, gatunkach i od cen warunkami licytacyjnemi objętych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium, w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. sukna, flanelki, nankinu, kitaju i perkaliku na odzież dla biednych starozakonnych, oraz świec dla biura Dozoru Bóżniczego, Szółek religijnych i administracji Cmentarza Starozakonnych, w ilości gatunkach i po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów NN. (pisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszezonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 21 L stop. (3 Grud.) 1868 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7554. *Kancelarja Namiestnika w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 2 (14) Grudnia 1868 r. odbędzie się w biurze tejże kancelarji o godzinie 11 z rana, publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa opałowego szczapowego, sosnowego w sążniach półkubicznych, na potrzebę pałacu Namiestnikowskiego pod Nr. 387 i Brühlowskiego Nr. 612 w Warszawie położonych, a to na przeciąg roku jednego, licząc od d. 1 (13) Stycznia 1869 r., do 1 (13) Stycznia 1870 r.

Cena jednego sążnia półkubicznego drzewa sosnowego miary Warszawskiej, w całej masie sążniowej stop sześciennych sto ośm, oznacza się do licytacji dotychczasowa rs. 4 kop. 35, wyraźnie rubli srebrem cztery kopiejek trzydzieści pięć z dostawą i ułożeniem w składzie.

Mający przeto chęć podjęcia się tej entreprzy, obowiązany jest dołączyć do swej deklaracji jako vadium rubli srebrem czterysta i na koszta ogłoszenia rubli srebrem dziesięć, które to kwoty nie utrzymującemu się na licytacji zwrócone zaraz zostaną, oraz przedstawić świadectwo władzy administracyjnej, że posiada skład drzewa z dostatecznym zapasem w m. Warszawie.

Warunki do licytacji przejrzeć można codziennie, wyjąwszy świąt i dni galowych, w godzinach biurowych, w Kancelarji Namiestnika Królestwa, gdzie również przyjmowane będą deklaracje, o ile złożone zostaną przed terminem do licytacji podanym.

Deklaracje pisane bye winny na papierze stemplowym, ceny rubla jednego, czytelnie, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, podług formy poniżej zamieszczonej.

Deklaracje napisane nie podług tej formy, oraz podane po godzinie 11 z rana, w dniu do niniejszej licytacji wyznaczonym, przyjęte nie będą.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1868 r.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Kancelarji Namiestnika w Królestwie Polskiem, z dnia 12 (24) Listopada r. b., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się przez ciąg roku jednego licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. dostawiać drzewo opałowe szczapowe, sosnowe, na potrzebę pałaców Namiestnikowskiego w Warszawie pod Nr. 387 i Brühlowskiego Nr. 612 położonych, w sążniach półkubicznych. które zwieźć, ułożyć w sążnie i złożyć w składzie, podejmuję się własnemi środkami, licząc za sążeń półkubiczny miary warszawskiej drzewa sosnowego rs. kop. wyraźnie (wypisać literami) i poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dobrze znane.

Vadium w ilości rs. 400, wyraźnie (wypisać literami) załączam i takowe wrazie utrzymania się, na kaucję do tejże entrepryzy przekazuję, załączam również rs. 10 wyraźnie (wypisać literami) na koszta ogłoszenia licytacji.

Kwoty wyż rzeczone, jeżeli przy licytacji tej nie utrzymam się, proszę zwrócić mnie samemu.

Stałe moje mieszkanie jest w (wypisać dokładnie miejsce zamieszkania)

Pisałem w d. miesiąca roku

(podpisać imię i nazwisko).

N. D. 7555. *Kancelarja Namiestnika w Królestwie Polskiem.*

Pogaje do powszechnej wiadomości, że w d. 3 (15) Grudnia 1868 roku, odbędzie się w tejże Kancelarji o godzinie jedenastej z rana, publiczna licytacja in minus przez opieczętowane ddklaracje na dostawę oleju do lamp, dla pałaców: Namiestnikowskiego pod N-rem 386 i Brühlowskiego Nr. 612 w Warszawie położonych, a to na przeciąg roku jednego licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1869 do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r.

Za wiedro oleju do lamp, który ma być rzepakowy, cztery razy preparowany i rok wystały, naznacza się do licytacji cena rsr. 3 kop. 90, wyraźnie rubli trzy kopiejek dziewięćdziesiąt, wraz z dostawą rzeczonego materjału.

Mając przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy, obowiązany jest dołączyć do swej deklaracji jako vadium rubli srebrem sto pięćdziesiąt i na koszta ogłoszenia rubli srebrem dziesięć, które to kwoty nieutrzymującemu się na licytacji zwrócone zaraz zostaną, oraz świadectwo władzy Administracyjnej, że posiada hurtowy skład oleju w m. Warszawie.

Warunki licytacyjne przejrzeć można codziennie, wyjąwszy świąt i dni galowych, w godzinach biurowych w Kancelarji Namiestnika Królestwa, gdzie równie przyjmowane będą deklaracje, o ile złożone zostaną przed terminem do licytacji podanym.

Deklaracje pisane być winny na papierze stemplowym ceny rubla jednego, czytelnie, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, podług formy poniżej zamieszczonej.

Deklaracje napisane nie podług tej formy, oraz podane po godzinie 11 z rana, w dniu do niniejszej licytacji wyznaczonym, przyjęte nie będą.

Warszawa, d. 12 (24) Listopada 1868 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Kancelarji Namiestnika w Królestwie Polskiem z dnia 12 (24) Listopada 1868 roku, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się przez ciąg roku jednego, licząc dnia 1 (13) Stycznia 1869 do d. 1 (13) Stycznia 1870 roku, dostawić na potrzebę pałaców Namiestnikowskiego w Warszawie pod Nr. 387 i Brühlowskiego Nr. 612 położonych, olej do lamp rzepakowy, cztery razy preparowany, rok jeden wystały, po cenie za wiadro rs. . . . kop. . . . wyraźnie (wypisać literami) wraz z dostawą tegoż do wyż rzeczonych pałaców, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dobrze znane.

Vadium w ilości rs. 150 wyraźnie (wypisać literami) załączam i takowe w razie utrzymania się, na kaucją do tejże entrepryzy przekazuję, dołączam również rsr. 10, wyraźnie (wypisać literami) na koszta ogłoszenia licytacji; kwoty wyż rzeczone, jeżeli przy licytacji tej nie utrzymam się, proszę zwrócić mnie samemu.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać dokładnie miejsce zamieszkania).

Pisałem w . . . . dnia, miesiąca, roku.

(podpisać imie i nazwisko).

N. D. *7699.* *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż pra-

wnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i różne sprzęty gospodarskie w dniu 4 (16) Grudnia 1868 r. o godzinie 1 po południu w domu pod Nr 1258*a*. przy ulicy Nowy Swiat przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1868 r.
Sosonko.

N. D. 7371. Sąd Policji Poprawczej w Brestie Kujawskim.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 2 (14) Grudnia 1868 r. o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biórze tutejszego Sądu licytacja in minus, od cen na praetium fisci ustanowionych, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia t. r. po tęż datę 1870 r. dla Sądu tutejszego i Sądu Pokoju w Brestie Kujawskim, następujących przedmiotów, w ilościach przypuszczalnie obliczonych, a mianowicie dla:

I. Sądu Policji Poprawczej.

1. Drzewa twardego sążni całokubicznyzh 13 ze zwózką i porąbaniem, za sążeń rsr. 10 kop. 40.
2. Papieru kocneptowego ryz 17, za ryzę rs. 1 kop. 35.
3. Papieru mundowego ryz 3, za ryzę rs. 2.
4. Papieru rejestrowego libr 30, za librę kop. 30.
5. Papieru pakowego libr 20, za librę kop. 45.
6. Kalendarzy sztuk 8, za sztukę kop. 20.
7. Druków na wyroki $^1/_2$ ryzy, za rsr. 1 kop. 50.
8. Druków na zapozwy ryz 4, za ryzę rs. 4 kop. 50.
9. Druków na obwoluty ryz $1^1/_2$, za ryzę rs. 3.
10. Druków dla Sądu Krymilnalnego ryz 4, za ryzą rs. 3.
11. Druków małych na odezwy ryz 7, za ryzę rs. 3.
12. Swiec łojowych kamieni $1^1/_2$, za kamień rs. 6.
13. Swiec stearynowych funtów 10, za funt kop. 36.
14. Nici szarych funtów 6, za funt rsr. 1 kop. 45.
15. Szpagatu funtów 6, za funt kop. 60.
16. Laku funtów 12, za funt kop. 60.
17. Atramentu garncy 6, za garniec rsr. 1 kop. 80.
18. Ołówków czarnych tuzin 1, za tuzin kop. 60.
19. Ołówków czerwonych tuzinów 2, za tuzin rs. 1 kop. 40
20. Płutna do pakowania akt łokci 40, za łokieć kop. 15.
21. Igieł grubych sztuk 100, za sztukę kop. $^1/_2$.
22. Jedną szczotkę do zamiatania podłóg, za kop. 75.
23. Jedną szczotką do zmietania kurzu ze stołów, za kop. 50.
24. 12 furmanek do miasta Włocławka, po odbiór każdomiesięcznej pensji, za furmankę rs. 2.
25. Tuszu do pieczętowania butelek 2, za butelkę kop. 30.
26. Mioteł sztuk 15, za sztukę kop. 3.
27. Piasku fur 2, za furę kop. 30.
28. Piór kóp 30, za kopę kop. 20.
29. Opłatków sztuk 280, za sztukę kop. $^1/_2$.
30. Oprawę ksiąg obliczono na rs. 10.
31. Prenumeratę Dziennika Warszawskiego, rs 9 kop. 20.
32. Prenumeratę Dziennika Gubernjalnego, za rs. 3 kop. 15.

II. Dla Sądu Pokoju w Brestie Kujawskim.

1. Drzewa twardego sążni całokubicznych sześć, ze zwózką i porąbaniem, za sążeń rs. 10 kop. 40.
2. Swiec łojowych kamień 1, za kamień rs. 6.
3. Swiec stearynowych funtów 12, za funt kop. 36.
4. Papieru konceptowego ryz 12, za ryzę rs. 1 kop. 35.
5. Papieru mundowego ryz 2, za ryzę rs. 2.
6. Papieru welinowego ryzę 1, za ryzę rsr. 6.
7. Druków na raporta do Sądu Poprawczego ryzę 1, za ryzę rs. 5.
8. Druków in 4-o na odezwy ryz 2, ryza rs. 3.
9. Druków na zapozwy ryzę 1, za rs. 5.
10. Za oprawę ksiąg, rs. 8.
11. Piór kóp 24, za kopę kop. 20.
12. Płutna do pakowawania łokci $12^1/_2$, za łokieć kop. 15.
13. Atramdntu garncy 6, za garniec rsr. 1 kop. 80.
14. Ołówków czarnych tuzinów 2, tuzin kop. 60.
15. Ołówków czerwonych tuzin 1, za rsr. 1 kop. 40.
16. Nici lnianych funtów 2, funt rsr. 1 kop. 45.
17. Szpagatu funtów 2, funt kop. 60.
18. Papieru pakowego libr 2, libra kop. 45.
19. Opłatków kóp 12, kopa kop. 15.
20. Szczotkę do zamiatania podłóg, za kop. 75.
21. Szczotkę do zmiatania stołów, za k. 50.
22. Piasku furę 1, za kop. 30.
23. Tuszu butelkę, za kop. 20.
24. Sznurka jedwabnego motków 4, motek kop. 20.
25. Furmanek do Włocławka po odpiór pensji 12, jedna za rs. 2.
26. Laku funtów 12, funt kop. 60.
27. Prenumeratę Dziennika Warszawskiego rs. 9 kop. 20
28. Prenumeratę Dziennika Gubernjalnego rs. 3 kop. 15.

Ilość vadium na dotrzymanie licytacji ustanawia cię jak następuje: na dostawę przedmiotów dla Sądu Poprawczego rs. 35, a na dostawę przedmiotów dla Sądu Pokoju rsr. 20. Vadia te wniesione być winny w gotowiźnie, li-tach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych, na kaucję według obowiązujących przepisów przyjmowanych, do Kasy Okręgowej Włocławskiej i kwit Kasy do deklaracji dołączyny być winien.

Deklaracje składanemi być mają, oddzielnie na dostawę przedmiotów dla Sądu Poprawczego i oddzielnie dla Sądu Pokoju, do d. 2 (14) Grudnia 1868 r. godzinę 10 przed południem w biórze Sądu Policji Poprawczej w Brestie Kujawskim, na ręce Sędziego Prezydującego tegoż Sądu, później zaś złożone nie będą przyjmowane.

Utrzymujący się przy licytacji poniość będzie obowiązanym koszta ogłoszeń licytacji, jakie nań przypadną, oraz koszta papieru stemplowego do spisania kontraktu.

Warunki uskutecznić się mających dostaw przejrzanemi być mogą codziennie w godzinach biórowych, u dziennikarza Sądu Poprawczego.

Brzest d. 1 (13) Listopada 1868 r.
Sędzia Prezydujący.
Radca Dworu, Tryniszewski.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z dnia 1 (13) Listopada r. b. Nr. 7,908, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się podjąć dostawy dla Sądu Policji Poprawczej w Brestie Kujawskim (lub Sądu Pokoju w Brestie Kujawskim) w ciągu roku 1869 (wyrazić przedmioty) za cenę (wypisać ceny w rublach i kopiejkach), poddając się wszelkim obowiąkom i zastrzeżeniom warunkami litytacyjnemi objętym. Kwit kasy Okręgowej Włocławskiej na złożone w niej vadium w ilości rs. (wypisać) dołączam, a wrazie nieutrzymania się przy licytacji, sam go odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w dnia miesiąca
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. 7778. *Олькушское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 5 (17) Декабря с. г. въ гор. Пилицѣ, будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Секвестратора гласныя торги на продажу скота, мебели, 4 колясовъ, желѣза и желѣзныхъ издѣлій занятыхъ въ имѣніи Прадла, оцѣненныхъ на 1,834 р. 53 коп. с., на пополненіе недоимокъ въ количествѣ 2,288 р. $67^3/_4$ к. с. Желающіе купить поименованные предметы приглашаются къ выше означенному сроку и мѣсту.

Г. Олькушъ, 20 Ноября 1868 года.
Помощникъ Уѣзднаго Начальника,
Куличковскій.

N D. 7771. *Управленіе Надзирателя Акцизными Сборами Сѣдлецкой Губерніи 4 Участка.*

Въ Пржевозъ-Нурскомъ Соляномъ Магазинѣ, Сѣдлецкой Губерніи, Соколовскаго Уѣзда, въ первые и послѣдніе три дня каждаго мѣсяца, будетъ производиться продажа, посредствомъ изустныхъ торговъ, 10415 пуд. 8 фунт., въ 1105 бочкахъ несовершенно чистой шибиковой соли, партіями не менѣе 20 бочекъ, по пониженной цѣнѣ (in plus) за пудъ этой соли 40 коп, причемъ утвержденіе торговъ предоставлено Центральному Управленіи Акцизными Сборами въ Царсвѣ Польскомъ.

Желающіе приступить къ торгамъ, должны представить въ касу Магазина, или въ одно изъ казначействъ залогъ наличными деньгами, или процентными бумагами, принимаемыми по цѣнѣ утвержденной Правительствомъ для пріема залоговъ, неменѣе $^1/_8$ всей стоимости того количества, на которое намѣрены торговаться; подробные условія торговъ во всякое время, можно разсмотрѣть въ Пржевозъ-Нурскомъ Соляномъ Магазинѣ и въ канцеляріи Надзирателя 4 Участка Сѣдлецкаго Акцизнаго Управленія въ м. Стердини.

М. Стердынь, Ноября 18 дня 1868 г.
Надзиратель 4 Участка Сѣдлецкаго Акцизнаго Управленія, (. . . . . .).

N. D. *7672. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanemi członkami Rady szczegółowej tegoż szpitala, odbędzie się czwarta licytacja in minus od cen na pretium oznaczonych, przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla wspomnionego szpitala przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku.

Ceraty z jednej strony lakierowanej, płótna deseniowego szerokiego i wązkiego, rewańtuchu szerokiego, taśmy na bandaże, perkalu białego, pantofli skórzanych.

Ilość powyższych dostaw, ceny na pretium, oraz wysokość vadium do każdej po szczegółowo dostawy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru spisane z dowodami na wniesione vadium do kasy szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce członka rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane lub poprawiane i niepodpisane, albo oznaczenia miejsca zamieszkania licytanta nieobejmujące, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia miesiąca roku niżej podpisany, obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. dostawiać rzeczonemu szpitalowi.

(wymienić rodzaj dostawy i jej cenę)

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone vadium w kasie szpitalnej dołączam.

Stałe moje zamieszkanie
Pisałem w Warszawie dnia
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1868 r.
Opiekun Prezyduiący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
Mucharski.

N. D. 7734. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Petrokowskiego.*

Zawiadamia, że w d. 10 (22) Grudnia r. b., w Kancelarji Rady Opiekuńczej o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie licytacja in minus, na dostawę wszelkich produktów żywności, to jest od d. 1 (13) Stycznia 1869 r. do d. 1 (13) Stycznia 1870 r., na potrzeby szpitali: S tej Trójcy i Starozakonnych, w Petrokowie.

Warunki licytacyjne w Kancelarji tejże Rady, każdego czasu są do przejrzenia.

Petrokow d. 20 List. (2 Grud.) 1868 r.
Za Opiekuna Prezydującego,
Radca Stanu, K. Beithel.

N. D. 7636. *Секвестраторъ Соколовскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что 10 Декабря сего 1868 г. начиная съ 10 часовъ утра, будутъ производиться торги въ г. Соколовѣ, на продажу мебелей, 160 овецъ, 40 пахтовыхъ коровъ, лошадей, яловника 20 штукъ, 600 корцевъ картофеля, упражи на лошади, экипажи и другихъ разныхъ предметовъ, желающіе участвовать въ торгахъ изволятъ прибытьвъ г. Соколовъ съ наличными деньгами, на означенный срокъ

Г. Стердинъ 15 Ноября 1868 г.
Піотровскій.

N. D. *7792. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Janasza Kaliskiego kupca, w Warszawie pod Nr. 1549 lit. *k* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Otte, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem $5^0/_0$ od dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1868 roku i kosztami od Hermana Szajnowitz v. Schönwitz obywatela w Warszawie pod Nr. 2382 zamieszkałego, tudzież Cycylji z Kaliskich z tymże Hermanem Szajnowitz vel Schönwitz rozwiedzionej małżonki w Warszawie pod Nr. 2382 zamieszkałej, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2382 położonej, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokułem Jakóba Szymanowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2382 przy rogu ulic Karmelickiej i Nowolipki na gruncie czynszowym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie położona, prawem własności do Hermana Szajnowitz vel Schönwitz obywatela w Warszawie pod Nr. 2382 i Cecylji z Kaliskich z tymże Hermanem Szajnowitz vel Schönwitz rozwiedzionej małżonki w Warszawie pod Nr. 2382 zamieszkałej, należąca, w posiadaniu dzierżawnem Eugenii z Kaliskich Fraenkiel po Hermanie Fraenkiel pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 2240*a* zamieszkałej, wedle aktów urzędowych przed Janem Masłowskim Rejentem w Warszawie w dniach 31 Stycznia (12 Lutego) i 11 (23) Grudnia 1867 r. zdziałanych, na czas od dnia 12 (24) Czerwca 1866 roku do dnia 12 (24) Czerwca 1872 r. za cenę roczną po rs. 2,000 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległość około łokci kwadr. 4087 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kaminica masiv murowana narożnie od ulicy Karmelickiej i Nowolipki położona, z piwnicami, suterynami sklepionemi, o parterze i dwóch piętrach z dziesięcioma kominami murowanymi nad dach blachą żelazną kryty wyprowadzonymi.

2. Dom parterowy frontowy do ulicy Nowolipki zwrócony, z drzewa w słupy postawiony na fundamentach murowanych deskami oszalowany olejno pomalowany, z 4-ma kominami murowanymi, nad dach gontami kryty wyprowanymi.

3. Oficynka drewniana o parterze i jednem piętrze z drzewa w słupy deskami oszalowana z dwoma kominami murowanymi, nad dach gontami kryty wyprowadzonymi, w stanie zdezelowanym.

4. Oficynka z drzewa w słupy deskami oszalowana o parterze i dwóch mieszkalnych dymnikach, z kominem murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym.

5. Oficynka z drzewa w słupy deskami oszalowana parterowa, o jednym kominie murowanym, nad dach gontami kryty, wyprowadzonym.

6. Komórki z drzewa w słupy okratowane łatami drewnianemi na wzniesieniu o 5 schodach drewnianych, pod którémi śmietnik, a obok niego cztery komórki na piwniczki obrócone, dach gontami kryty. Na wzniesienu obok komórek jest kloaka o 4-ch sedesach.

7. Komórki z drzewa w słupy o parterze i jednem piętrze deskami kryte i oszalowane, z gankiem drewnianym. W zabudowaniu tem prócz komórek mieszczą się kloaki.

8. Komórki z drzewa w słupy deskami szalowane, o parterze i pierwszem piętrze z gankiem i poręczą drewnianemi, pod dachem blachą żelazną krytym, w zabudowaniu tem są także 4 kloaki.

9. Stajnia z drzewa w słupy balami cienkiemi obita, z dachem w części deskami a w części gontami krytym.

10. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą i takiemże wahadłem przykryta szulerauzem drewnianym.

11. Podwórze całe brukowane kamieniem polowym.

W nieruchomości tej jest 38-miu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Otto Patrona, w Warszawie pod Nr. 535 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Józefa Kruszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 17 (29) Maja 1868 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału utejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego, w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 3 (15) Września 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Otto Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 6 (18) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórki.

Po odbyciu trzech wublikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyższej nieruchomości, Trybunał wyrokiem daty 1 (13) Października 1868 r. termin do przygotowawczego przysądzenia takowej na dzień 15 (27) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,000, jaką poperający sprzedaż podaje, a w ostatecznym terminie od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 11 (23) Paździer. 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia, nieruchomość ta przysądzoną została Władysławowi Otto Patronowi za rsr. 9,000. Termin do ostatecznego przysądzenia takowej, Trybunał wyznączył na d. 3 (15) Stycz 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym licyt

cja zacznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grud.) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7793. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Janasza Kaliskiego, kupca, w Warszawie pod Nr. 1549K. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Władysława Otto, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 548 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000, z procentem 5%, od dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1868 roku, i kosztami od Hermana Szajnowitz vel Schönwitz i Cecylji z Kaliskich, z tymże Hermanem Szajnowitz vel Schönwitz rozwiedzionej małżonki, w Warszawie pod N-rem 2382 zamieszkałych, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod N-rem 2381A. położonej, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została, protokółem Jakóba Szymanowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1868 roku sporządzonym:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Karmelickiej, pod Nr. 2381A. na gruncie czynszowym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym V, i VI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie położona, prawem własności do Hermana Szajnowitz vel Schönwitz, w Warszawie pod Nr. 2382 zamieszkałego, i Cecylji z Kaliskich, z tymże Hermanem Szajnowitz vel Schönwitz rozwiedzionej, w Warszawie pod Nr. 2382 zamieszkałej, należąca, w posiadaniu dzierżawnem Eugenji z Kaliskich Frenkiel, za kontraktami urzędowemi, w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) i 11 (23) Grudnia 1867 roku, przed Janem Masłowskim Rejentem zdziałanymi, od dnia 1 Stycznia n. s. 1867 roku, do dnia 1 Stycznia n. s. 1872 roku, za cenę roczną rs. 1,500 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 3917 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z piwnicami sklepionemi, o parterze i trzech piętrach, z 4 kominami murowanemi nad dach blachą żelazna kryty wyprowadzonymi.

2. Oficyna z lewej strony masiv murowana, z poprzednią kamienicą połączona, o parterze i trzech piętrach, z trzema kominami murowanemi, nad dach blachą kryty wyprowadzonymi.

3. Kloaki drewniane, w słupy deskami szalowane i deskami kryte, a pod niemi śmietnik z drzwiami obitemi.

4. Komórka z drzewa obita deskami i kryta deskami.

5. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

6. Ogród owocowy i warzywny, od podwórza ogrodzony sztachetkami drewnianemi z furtką, w nim drzew owocowych 22, dzikich 3 i kilka krzewów agrestu i malin i dwie altanki.

7. Dziedziniec cały zabrukowany kamieniem polnym.

W nieruchomości tej znajduje się 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Otto, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 535 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Józefa Kruszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Są- Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne. Obudwom d. 17 (29) Maja 1868 r.

Wniesiono do księgi hypotecznej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w d. 23 Maja (4 Czerwca) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 3 (15) Września 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Otto Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 6 (18) Czerwca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 6 (18) Czerwca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyższej nieruchomości, Trybunał wyrokiem daty 1 (13) Października 1868 r. termin do przygotowawczego przysądzenia takowej, na d. 15 (27) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,000, jaką popierający sprzedaż podaje, a w ostatecznym terminie od $^{2}/_{3}$ części szacunku, przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 11 (23) Października 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia, nieruchomość ta przysądzoną została Władysławowi Otto Patronowi, za rs. 6,000. Termin do ostatecznego przysądzenia takowej, Trybunał wyznaczył na d. 2 (14) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku, taksą biegłych wynaleźć się mianego

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grud.) 1868 r

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7794. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Moszulem Horowicza właściciela nieruchomości, Nathana Horowicza właściciela dóbr ziemskich i Fajwla Goldberg kupca, wszystkich w mieście Petrokowie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającgo, obrane mających, od których tenże Patron stawać i subhastacją dóbr ziemskich Niedyszyny A, w poszukiwaniu sum rs. 3,900 rs. 720 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r., od Augusta Zaypold, Michała Klebaum, Jana Klebaum, Michała Fajfer i Ludwiki z Iwańskich oraz Mateusza małżonków Franke należnych, popierać będzie, protokułem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale w dniu 10 (22) Października 1868 roku sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

Dobra ziemskie Niedyszyny A,

składające się z wsi i folwarku Niedyszyny części lit. A, z wszelkiem zabudowaniami, z wyłączeniem z pod zajęcia i sprzedaży tylko zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, z resztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, zaroślami i pastwiskami, z tem wszystkiem co całość ich stanowi i w tym ograniczeniu jak się znajdują.

Dobra te graniczą z jednej strony z wsią Wielopolem, z drugiej z wsią Myszaki, z trzeciej dobrami rządowemi Zwierzchów i dobrami Dobrzelew czyli lasami do tych dóbr należącemi, a z czwartej z dobrami Postękalice czyli folwarkiem Stradzew do dóbr tych należącym, odległe od miast najbliższych Bełchatowa wiorst 6, Grocholic wiorst 8, Gubernjalnego Petrokowa wiorst 17. Kamieńska wiorst 30, Szczercowa wiorst 28, należą do gminy Bełchatowek parafji Bogdanów w Powiecie i Okręgu oraz Gubernji Petrokowskiej, których właścicielami August Zaypold, Michał Klebaum, Jan Klebaum, Michał Fajfer i Ludwika z Iwańskich oraz Mateusz małżonkowie Franke, w Niedyszyny zamieszkali i w ich znajdują się posiadaniu, którzy zamieszkanie prawne tamże mają obrane. Granice mają niesporne; rozległości obejmują około włók 19 mórg 16 prętów kwadr. 233 czyli dzidsiatyn około 300. Grunta należą do klasy II, III i IV.

Na gruncie inwentarza niemasz, jak równie obsiew niedopełniony, szczegółowe zaś wiadomości co do zabudowań i wszystkich potrzebnych szczegółów, są w akcie zajęcia.

Podatki roczne do Kasy Gubernjalnej w Petrokowie opłacające się wynoszą rub. sr. 366 kop. 90.

Opis szczegółowy dóbr znajduje się u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie równie zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzane być mogą.

Protokuł zajęcia doręczony jest w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie Józefowi Grodzińskiemu w dniu 11 (23) Października 1868 r. do rąk własnych i Augustowi Felker Wójtowi gminy Bełchatowek, do której wieś Niedyszyny należy w dniu 10 (22) Października t. r. również do rąk własnych, następnie do księgi wieczystej dóbr Niedyszyny w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 29 Października (9 Listopada) r. b. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 4 (16) Listopada t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefina stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji namienionego Trybunału w dniu 3 (15) Stycznia 1869 roku o godzinie 10-ej z rana nastąpi.

Kalisz dnia 6 (18) Listopada 1868 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 7791. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Pankracji Jagielskiej wdowy, w m. Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 864 zamieszkałej w poszukiwaniu sum rs. 1,650 i rs. 280 z procentem, aktem Komornika przy Trybunale w Radomiu urzędującego Wiktora Wylazłowskiego d. 5 (17) Maja 1867 r. zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż dobra ziemskie Gozdzików z przyległościami z inwentarzami żywemi i martwemi w gminie Smogorzew w Okręgu p-cie Opoczyńskim gub. Radomskiej położone i prawem własności do Teodora Turskiego obywatela w tychże dobrach zamieszkałego należące. Ogólna rozległość tych dóbr po strąceniu gruntów na własność włościan przeszłych wynosi w przybliżeniu mórg 1517 pr. 220 miary nowopolskiej, a w tej przestrzeni znajduje się pod lasem i parkem mórg 354, pod polami ornemi morg 641, pod łąkami morg 91, pod ogrodami m. 24 pr. 200, pod pastwiskiem m. 360, a reszta pod zabudowaniami, dziedzińcem, wodami i nieużytkami. Gleba ziemi po większej części żytnia kl. 2, 3, 4. Dobra te odległe są od m. gubernjalnego Radomia o wiorst 42, od m. powiatowego Opoczna o wiorst 21 i od m. Przysuchy o wiorst 5, a przechodzi przez nie trakt pocztowy, z Radomia do Opoczny, dawniej były w nich zakłady kąpielne.

W dobrach tych są następujące budowle: dwór w jednej połowie murowany z cegły na wapno zewnątrz i wewnątrz szabrowany dachem gontowym pobity, kuchnia do ściany tego dworu przystawiona z drzewa dachem gontowym pokryta, oficyna z drzewa w węgieł postawiona gontem kryta, dwa chlewiki w części słomą a w części gontem kryte, kloaka trzy stajnię, wozownia i obora pod jednym dachem słomianym, 7 chlewów i obora, za temi stajnię z drzewa w słupy na podmurowaniu słomą i gontami kryte, gorzelnia bez aparatu z kamienia murowana na wapno gontami pokryta, owczarnia z kamienia piaskowego murowana na wapno deskami i słomą kryta, dom murowany na wapno z kamienia piaskowego zewnątrz i i wewnątrz szabrowany gontem kryty, suszarnia murowana z kamienia piaskowego na wapno gontem kryta, chlew za gorzelnią z drzewa w słupy postawiony, zrąb z drzewa rżniętego, w słupy murowane, obora z drzewa słomą kryta, drwalnia w ogrodzie z drzewa pokryta gontami, altanka w ogrodzie z kamienia i cegły wystawiona zniszczona, piwniczka ziemna, studnia drzewem cembrowana i żłób przy niej oraz druga studnia za gorzelnią, dzwonek metalowy na dwóch słupach drewnianych postawiony, gołębnik z desek na słupie urządzony, 3 stodoły z drzewa w słupy murowane i w węgieł wystawione słomą kryte z młocarnią, sieczkarnią i przystawną na kierat, 3 wozówki do jednej stodoły przystawione gontem pokryte, druga owczarnia z drzewa starego co do zrębu niedokończona. Karczma niedaleko traktu publicznego stojąca z drzewa w węgieł wystawiona kryta gontami, a przy tej karczmie 4 chlewiki i stajnia drewniane, kuźnia na wsi z drzewa gontam kryta, a przy tem stodoła i obora dla kowala pod jednym dachem słomianym, dom przy trakcie z drzewa słomą kryty przez rzeźnika Szymchę i Franciszka Kopanię stangreta dworskiego zamieszkały i przy nim dwie obórki pod dachem gontowym, dom z drzewa w słupy słomą kryty w połowie do dworu należący przez Fiszla Rozenberga zajmowany i przy nim chlewik i obora drewniane, dom w miejscu, łazienki zwanem z drzewa gontami kryty, w którego jednej połowie mieszka gajowy Błażej Zarębski, ruiny z kamienia polnego i park obok nich będący. Stan budowli użytkowych w ogóle średni. Dobra Goździków zostają w posiadaniu i zarządzeniu dzierżawnem Michała Modlińskiego, który zadzierżawił je od Teodora Turskiego za kontraktem urzędowym d. 11 (23) Marca 1865 r. zawartym, za opłatę czyntzu rocznego rs. 1,800 i ta dzierżawa ma mu służyć do d. 1 Stycznia 1870 roku. Włościanie wsi Goździkowa mają prawo brać z tego lasu drzewo na reperacją budowli w stosunku jednej sztuki na rok, a nadto zbiórkę i leżaninę po jednej furze w tydzień i zbierać liście na podściołkę po jednej furze na miesiąc. Do dóbr Goździkowa należy attynencja młyn Jabłonna zwany, o wiorst 2 odległy, w którym są takie budowle: młyn wodny z drzewa w wegieł wystawiony gontami kryty o dwóch gankach i trzech stępach do tłuczenia oleju o trzech kołach wodnych, dom z drzewa w węgieł słomą kryty, stodoła i obora pod jednym dachem słomianym drewniane. Młyn ten dzierżawi Berek Szwarcman, który go za rs. 150 czynszu rocznego poddzierżawił Herszkowi Fildman a do tego młyna posiada jeszcze ogród, staw, łąkę około mórg 20 i pole w przybliżeniu 37 mórg zawierające. Propinacja we wsi Goździkowie wydzierżawiona Fiszlowi Rozenbergowi za rs. 375 czynszu rocznego, który jest już zapłacony do d. 12 (24) Czerwca 1867 r. jako terminu expiracji dzierżawy. W dobrach są ogrody owocowe i warzywne i rybołostwo na własno potrzebę. Włościanie posiadają osady i grunta i są uwłaszczeni. Podatki i ciężary gruntowe wykazane do poboru w r. 1867 wynoszą rsr: 435 kop. 16 oraz rs. 15 składki na Wójta gminy. Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Opocznie Piotrowi Milewskiemu d. 4 (16) Grudnia 1867 r. i Wójtowi gminy Smogorzewa Alexemu Woronieckiemu d. 5 (17) Grud. 1867 r., wniesiony do księgi wieczystej dóbr Goździkowa d. 9 (21) Grud. 1867 r. a wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1867/8 r; pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi d. 13 (25) Lutego 1868 roku o godz. 10 z rana, na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu. Obszerniejszy opis dóbr i warunki będą do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału i u Rytla Franciszka Patrona w Radomiu z urzędowania zamieszkałego, sprzedaż sę popierającego.

Radom d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1867/8 r.

w z. Bader, Podpisarz.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy izby audjencjonalnej tutejszego Trybunału poświadczam.

Radom d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1867/8 r.

w z. Bader, Podpisarz.

Kopją takową na tablicy w izbie audjencjonalnej Trybunału Cywilnego Radomskiego, w Radomiu posiedzenia swe odbywającego dnia dwudziestego trzeciego Grudnia (czwartego Stycznia) 1867/8 roku wywiesiłem, jak widym ta Pisarza tegoż Trybunału powyżej przekonywa.

Swiadczę, Mikołaj Pajączkowski,

W. T. C. w Radomiu.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych w dniach 13 (25) Lutego, 27 Lutego (10 Marca) i 12 (24) Marca r. b., termin do przygotowawczegw przysądzenia oznaczony został na dzień 16 (28) Kwietnia r. b. godz. 10 z rana, w którym rozpocznie się licytacja od sumy rsr. 45,000, której $^{2}/_{3}$ części Pankracja Jagielska ofiaruje.

Radom d. 12 (24) Marca 1868 r.

Pisarz Trybunału, Szczuka.

W dniu 16 (28) Kwietnia r. b. odbyło się przygotowawcze przysądzenie i za sumę rsr. 30,000 dobra Goździków tomczasowo Pankracji Jagielskiej przysądzoną z oznaczeniem terminu do ostatecznego przysądzenia na dzień 4 (16) Czerwca r. b. godz. 10 z rana.

Radom d. 18 (30) Kwietnia 1868 r.

Pisarz Trybunału, Szczuka.

Termin powyższy spełzł dla założonej przez Turskiego i Modlińskiego apelacji, po oddaleniu której, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Radomiu w drodze ilacji d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 8 (20) Stycznia 1869 r. godz. 10 z rana oznaczony został.

Radom d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r.

Pisarz Trybunału, Szczuka.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 7406. Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.

Zawiadamia Władysława Chałubińskiego, b. ucznia fakultetu medycznego w Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie, obecnie z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Majera Politur, jako nabywcy praw Juljana Goldstejn, oraz ze strony Sukcesorów Ferdynanda Sadkowskiego, przy załączeniu kopji decyzji IX Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 6 (18) Stycznia 1868 roku wrócenie się do procesu śmiercią Mecenasa Józefa Pawłowskiego przerwanego wyrzekającej, zapozew po tegoż Władysława Chałubińskiego wydany, w Kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. złożonym został.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1868 r.

Ksawery Krysiński.

N. D. 6639. *Судъ Исправительной Полицій II. Отделенія въ Варшавѣ.*

Симъ объявляетъ, что 7 (19) Сентября с. г. отобрано посредствомъ полиціи отъ подозрительнаго лица мужеское дытское мѣховое пальто, которое находится въ сохраненіи здѣшнаго Суда. Потому приглашаетъ владѣльца онаго, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава дня 1 (13) Октября 1868 г.

Подсудокъ А. Ресторфъ.

* * *

W dniu 7 (19) Września r. b. odebrano przez policją od osoby podejrzanej palto dziecinne męzkie z futerkiem, które znajduje się w depozycie tutejszego Sądu. Wzywa przeto właściciela tegoż, iżby w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego z dowodami własności, gdyż w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 1 (13) Października 1868 r.

Podsędek, A. Restorf.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.